Piątek, 27 Marca (8 Kwietnia) 1870 r.

Piątek, 27 Marca (8 Kwietnia) 1870 r.

№ 69. ROK SIÓDMY. № 69.

Prenumerata Miejscowa: bez odnoszenia:
Na rok . . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy 4 „
„ 3 miesiące 2 „
„ 1 miesiąc — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Zamiejscowa: z odsyłką pocztą:
Na rok . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy 5 „
„ 3 miesiące 2 „ 50 k.
„ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w **Warszawie,** w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich;—w **St.-Petersburgu** w księgarni M. Wolfa w Gościnnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w **Moskwie,** w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuźnieckim moście. — **Za ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop.—**Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu.— **Artykuły i ogłoszenia** *nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano.* — **Listy** przyjmują się tylko *frankowane.*

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

PRENUMERATA
NA
DZIENNIK WARSZAWSKI

Dziennik Warszawski w II-m kwartale r. b. wychodzić będzie, według tego samego programu, w takich samych warunkach i w tym samym jak w I-m kwartale, formacie.

Prenumerata miejscowa pozostaje taż sama, a mianowicie:

w Warszawie bez rozsyłki:

na rok . . . . rs. 8 —
„ 6 miesięcy . „ 4 —
„ 3 miesiące . „ 2 —
„ 1 miesiąc . „ — k. 67

Za przesyłkę do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata zamiejscowa przyjmuje się **jedynie w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich,** na ulicy Miodowej Nr. 487, roczna, półroczna, kwartalna i miesięczna:

Cena prenumeraty zamiejscowej:

na rok;	na pół roku;	na 3 miesiące;	na miesiąc.
10rs.[1]	**5rs.**[2]	**rs.2k.50**[3]	**k.84**[4]

PP. prenumeratorowie zamiejscowi, pragnący zaprenumerować **Dziennik,** raczą przysyłać pieniądze, za termin żądany, wprost do Dyrekcji **franco,** z wyraźnem wypisaniem adresu. Numera **Dziennika Warszawskiego** będą wysłane w **banderolach z adresem prenumeratora.**

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych, iż powinni **o ile można najwcześniej** dopełnić **przesyłki** pieniędzy, jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu **Dziennika.**

[1]) W tej cyfrze za ekspedycję 40 za przesyłkę pocztą 1 rsr. 60 kop.
[2]) W tej cyfrze za ekspedycję 20 za przesyłkę pocztą 80 kop.
[3]) W tej liczbie za ekspedycję 10 za przesyłkę pocztą 40 kop.
[4]) W tej cyfrze za ekspedycję $3\frac{1}{2}$ za przesyłkę pocztą $13\frac{1}{2}$ kop.

SPIS RZECZY.

USTAWA
Banku handlowego w Warszawie.

(Dokończenie; patrz N. 65, 66 i 67).

Rozdział IV. *Ogólne zebranie akcjonarjuszów.*

§ 49. Wszystkie osoby posiadające akcje mogą być obecne na ogólnem zebraniu; lecz prawo stanowczego głosu ma tylko ten akcjonarjusz, który przedstawi w terminie oznaczonym w 2-giej uwadze do art. 50 nie mniej 10 akcij.

§ 50. Każde 10 akcij daje prawo do jednego głosu; lecz nikt nie może mieć więcej nad 10 głosów za siebie i z pełnomocnictwa od innych osób. *Uwaga 1-a.* Domy handlowe mogą mieć na zebraniu tylko jednego przedstawiciela, jakakolwiekby liczba akcij do nich należała. *Uwaga 2-a.* Pragnący uczestniczyć w głosowaniu, powinien złożyć swe akcje do kasy banku, lub gdzie wskaże zarząd, na 7 dni przed zebraniem.

§ 51. Akcjonarjusz nieobecny, mający prawo głosu, może przelać swe prawo na innego akcjonarjusza mającego także prawo głosu, ale jedna osoba nie może mieć w ogóle więcej nad jedno pełnomocnictwo. Wyjątkowo prawo głosowania na ogólnem zebraniu nadane jest opiekunom i kuratorom małoletnich i obłąkanych, i w ogóle osób zostających pod opieką, jak również pełnomocnikom kobiet, instytucij i stowarzyszeń. Osoby te mogą upoważniać do głosowania tylko akcjonarjuszów mających prawo głosu.

§ 52. Ogólne zebrania bywają zwyczajne i nadzwyczajne. Pierwsze zgromadzają się corocznie nie później jak w maju, a ostatnie wyznacza rada: *a*) według własnego jej uznania; *b*) na żądanie zarządu; *c*) na życzenie wyrażone przez nie

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

HRABINA DE CHALIS

(Dalszy ciąg; Patrz Nr. 45—68).

W tej chwili hrabina wydawała się zakłopotaną. Litość, wzgarda i coś podobnego do cierpienia, wyrysowało się na jej twarzy.

— Lecz... nakoniec—rzekła—cóż mogę uczynić dla ciebie?

— A więc... ozwałem się zawstydzony, pani masz dzieci... wiesz że je kocham jak własne; — przyszły już one do wieku w którym koniecznie potrzebują nauczyciela—czy pozwolisz pani ażebym zajął przy nich to miejsce? W takim razie nie będziemy już rozłączać się z sobą...

Hrabina mimowoli wzruszyła ramionami, mówiąc:

— Pan, nauczycielem dzieci?.. pan!

— Czyliż nauczycielstwo nie było mojem powołaniem?

— Bezwątpienia... lecz... u mnie... takie miejsce nie zapewnia żadnej przyszłości.

— Ale zapewnia chleb...

To wyrażenie "chleb" wydało się arystokratce ordynarnem i rażącem — jej, która może nigdy jeszcze chleba nie skosztowała nawet.

— Wspomniałaś pani o mojej przyszłości — dodałem—lecz czyliż może być dla mnie szczęśliwsza przyszłość nad nadzieję przepędzenia życia obok ciebie.

Pani de Chalis zawahała się jeszcze nieco, ściągnęła brwi — nakoniec podniosła się i raczywszy mię zaszczycić uśmiechem wyrzekła:

— No! niechże i tak będzie. Przeprowadź-że się pan natychmiast — będziemy dziś już obiadowali razem.

Odprowadziłem ją do drzwi—gdy nagle zaczęła śmiać się do rozpuku mówiąc:

— Gdy sobie pomyślę, że ten człowiek pozbawiał się wszystkiego dla mnie... Mój Boże! jacyż ci mężczyźni głupi!

Hrabina przyjmując moją prośbę, mniemała zapewne, że wszystko pójdzie jak z płatka, ja zaś sądziłem że będę przeniesiony do siódmego nieba.

Niestety! rozczarowanie nasze nastąpiło zaraz nazajutrz po mojem wprowadzeniu się do pałacu.

Od razu wziąłem na serjo moje nowe obowiązki — dwa pokoje przeznaczone dla mnie położone były obok mięszkania dzieci, tak że zostawały one ciągle pod mojem okiem.

Z dziećmi, od pierwszego dnia zaraz podobaliśmy się sobie nawzajem i rozpocząłem też wprowadzać w praktykę mój system wychowania, który zdawał się być najwłaściwszym dla ich wieku i przyszłego położenia w świecie.

Lecz zamięszkawszy w pałacu hrabiny, zasiadając z nią razem przy wspólnym stole, spotykając ją co dzień, w każdej nieomal porze—wiedząc o wszystkiem co robiła, o której godzinie kładła się spać i wstawała, kogo przyjmowała u siebie... doznawałem mąk tysiąca!

Nigdy aż dotąd, nie przypuszczałem nawet, ażeby jaka kobieta jej towarzyskiego stopnia, mogła prowadzić życie tak dziwne i tak marnotrawne! Wydatki jej dómowe były niesłychane! Sama przyznawała się że rok-rocznie, nie może nigdy doliczyć się trzystu tysięcy franków — i nie wie gdzie się one podziały!

Co się tycze intellektualnego kółka w jakiem żyła pani de Chalis, nie mam wyrazów na opisanie onego...

Towarzystwo jej dzieliło się na dwie połowy: pierwsza składała się z najarystokratyczniejszych nazwisk europejskich, z osób znanych powszechnie na scenie wielkiego świata — lecz ta połowa zjawiała się u hrabiny jedynie z wizytami ceremonjalnemi i dosyć rzadko. Druga, daleko mniejsza liczbą, złożona może z dwudziestu osób, miała już swoje stałe, codzienne zgromadzenia w pałacu.

Kobiety z tego „wybranego kółka", jakkolwiek wiele z nich można było nazwać uczciwemi i przyzwoitemi osobami—wzorowały się ściśle na obyczajach i sposobie życia hrabiny.

Mężczyźni, wszyscy należeli do tegoż samego ga-

mniej jak 5 akcjonarjuszów, którzy złożyli do zarządu banku 400 akcij.

§ 53. Wezwanie akcjonarjuszów na ogólne zebranie dokonywa rada, przez ogłoszenie w dwóch miejscowych gazetach, przynajmniej na 30 dni przed terminem zebrania, z wskazaniem przedmiotów jakie będą podlegały jego roztrząsaniu.

§ 54. Dla ważności uchwał ogólnego zebrania potrzebna jest obecność najmniej 20 akcjonarjuszów mających prawo głosu. Oprócz tego, kiedy roztrząsaniu podlegają kwestje o powiększeniu kapitału zakładowego lub o zwinięciu banku, na ogólnem zebraniu powinni być obecni przedstawiciele połowy wypuszczonych akcij. Jeżeli obecnych akcjonarjuszów będzie mniej niż 20, lub w przewidzianych wypadkach nie będą reprezentowali wymaganej połowy akcij, to zwołuje się drugie zebranie za 15 dni. To drugie zebranie uznaje się za ważne, jakakolwiek by była na niem liczba akcjonarjuszów i ilość należących do nich akcij, lecz decyzji takiego zebrania mogą podlegać tylko sprawy przeznaczone do roztrząsania na pierwszem zebraniu.

§ 55. Na posiedzeniach ogólnego zebrania prezyduje prezes, a w razie jego nieobecności wice-prezes rady.

§ 56. Decyzje na ogólnem zebraniu zapadają prostą większością głosów, z wyjątkiem kwestji o zmianie ustawy, o powiększeniu kapitału zakładowego i o zwinięciu banku, dla zdecydowania których wymagane jest $^2/_3$ głosów obecnych na posiedzeniu akcjonarjuszów. Wybór osób na członków rady uznaje się za ważny, kiedy na ich korzyść podane było więcej niż połowa obecnych głosów; w przeciwnym razie na tem samem ogólnem zebraniu dokonywają się nowe wybory, lecz tylko z liczby tych osób, które otrzymały najwięcej głosów.

§ 57. Interesa przechodzą na ogólne zgromadzenie nie inaczej, jak po przygotowawczem ich roztrząśnięciu w zarządzie i w radzie. Wnioski podpisane przez 10-u akcjonarjuszów, mających razem 20 głosów, jak również skargi na zarząd lub radę, powinny być w każdym razie przedstawione z opinją rady na roztrząśnięcie ogólnego zebrania, jeżeli tylko będą złożone do zarządu na 15 dni przed dniem naznaczonym na ogólne zebranie.

§ 58. Ogólne zebranie decyduje i wydaje uchwały w granicach niniejszej ustawy i praw obowiązujących; w szczególności do jego atrybucij należą: *a)* Wybór członków rady. *b)* Zatwierdzanie rocznych sprawozdań. *Uwaga.* Dla roztrząśnięcia sprawozdania, ogólne zebranie może wyznaczyć osobną komisję. *c)* Uchwały o otwarciu kantorów banku zewnątrz Warszawy. *d)* Uchwały o nabyciu nieruchomości na potrzeby banku, na przedstawienie zarządu zatwierdzone przez radę. *e)* Uchwały w kwestjach zmiany lub uzupełnienia ustawy, przed wystąpieniem o to do rządu. *f)* Uchwały o powiększeniu kapitału banku. *g)* Uchwały o zwinięciu banku i likwidacji jego interesów: *h)* Roztrząsanie i decydowanie wniosków przedstawianych przez radę.

§ 59. Prace jednego zebrania mogą trwać nie dłużej nad jeden tydzień, z wyznaczeniem posiedzeń według uznania samego zebrania.

§ 60. Uchwały ogólnego zebrania powzięte drogą ustanowioną, obowiązują wszystkich akcjonarjuszów, nie wyłączając nieobecnych i z decyzją niezgodnych.

R o z d z i a ł V. *Rozdział zysków.* § 61. Czysty zysk roczny, obliczony po odtrąceniu wydatków i strat, jeżeli nie przewyższa 6% od kapitału wniesionego na akcje, obraca się całkowicie na pierwszą dywidendę dla akcij; jeżeli zaś przewyższa 6%, to przewyżka rozdziela się w następujący sposób: 10% na kapitał zapasowy (rezerwowy); 7½% na wynagrodzenie członków rady; 7½% na wynagrodzenie członków zarządu; 5% na dodatkowe wynagrodzenie dyrektora i osób służących w banku do rozdziału według uznania rady; 70% na dodatkową dywidendę na akcje. *Uwaga.* Część zysku przeznaczona na kapitał zapasowy przez decyzję ogólnego zebrania, na wniosek zarządu przedstawiony radzie, może być powiększona do 15%. Odtrącanie części zysku na kapitał zapasowy ustaje, skoro takowy dojdzie do $^1/_3$ wysokości kapitału zakładowego.

§ 62. Wypłata dywidendy dokonywa się po poprzedniem ogłoszeniu. Dywidenda nie odebrana w ciągu 5 lat po wyznaczonym do jej wypłaty terminie, przechodzi na kapitał zapasowy jako własność towarzystwa. Od niewypłaconych, z powodu niezgłoszenia się sum, procent nie liczy się.

R o z d z i a ł VI. *Kapitał zapasowy.* § 63. Kapitał zapasowy tworzy się z corocznie wyznaczanej na ten przedmiot części zysku (§ 61), jak również procentów od tych sum. Kapitał zapasowy według uchwały ogólnego zebrania, powinien być użyty na uzupełnienie kapitału zakładowego, na pokrycie długów nieodzyskalnych, i na uzupełnienie sumy czystego zysku, potrzebnej na wypłatę pierwszej dywidendy 6% (na zasadzie § 61).

R o z d z i a ł VII. *Rachunkowość.* § 64. Operacyjny i rachunkowy rok liczy się od 1 stycznia do 31 grudnia. *Uwaga.* Jeżeli otwarcie banku nastąpi po 1 lipca, to pozostała część roku przyłącza się do następnego roku i stanowi z nim jeden okres rachunkowy.

§ 65. Roczne sprawozdanie z uwagami rady powinno być wydrukowane na tydzień przed dniem naznaczonym do roztrząśnięcia go na ogólnem zebraniu i rozdawany na żądanie akcjonarjuszom, a następnie wraz z opinją rady i protokułem ogólnego zebrania przedstawia się w trzech egzemplarzach ministrowi finansów dla wiadomości.

§ 66. Sprawozdanie roczne drukuje się w oddzielnych broszurach, a wyciąg z niego ogłasza się w gazetach miejscowych; prócz tego co miesiąc ogłaszają się bilanse obejmujące wszystkie operacje banku.

§ 67. W rocznym bilansie niepewne długi powinny być wykazywane w przybliżonych cyfrach, a papiery publiczne i inne procentowe, nie wyżej ceny, za jaką były nabyte. Jeżeli cena giełdowa w dniu układania bilansu jest niższą od ceny kupna, to wartość papierów powinna być obliczona według kursu giełdowego.

R o z d z i a ł VIII. *Ustanie czynności banku.* § 68. W razie zmniejszenia, w skutku poniesionych strat, zakładowego kapitału banku o jedną czwartą część, rada obowiązana jest zwołać ogólne zebranie akcjonarjuszów dla przystąpienia do likwidacji interesów banku i zamknięcia jego czynności.

§ 69. Dla dokonania likwidacji interesów banku, ogólne zebranie na przedstawienie rady, wyznacza jednego lub kilku administatorów z liczby akcjonarjuszów i oznacza porządek prowadzenia likwidacji.

§. 70. Z naznaczeniem administratorów, rada i zarząd zwijają się; prawa zaś i obowiązki ogólnego zebrania pozostają w swej mocy do skończenia likwidacji. Ono zatwierdza rachunki likwidacyjne i udziela z nich pokwitowanie, z zachowaniem porządku ustanowionego w art. 2,188 T. X. Cz. 1 Zb. pr.

§ 71. Akcjonarjusze są odpowiedzialni za zobowiązania banku tylko do wysokości sum wniesionych na akcje, i nie podlegają żadnej innej odpowiedzialności, ani osobistej, ani majątkowej. Sumy jakie pozostaną po całkowitem zaspokojeniu wierzycieli banku, rozdzielają się pomiędzy akcjonarjuszów stosunkowo do sum wniesionych przez każdego z nich na akcje.

R o z d z i a ł IX. *Ogólne postanowienia* § 72. W razie jakichkolwiekbądź nieporozumień co do wykonania niniejszej ustawy, rozstrzyganie ich, na przedstawienie rady banku, pozostawia się ministrowi finansów.

§ 73. We wszystkich wypadkach nie rozstrzygniętych niniejszą ustawą, stowarzyszenie podlega ogólnym prawom dla akcyjnych stowarzyszeń, jakie obecnie obowiązują, lub będą wydane w przyszłości.

(Podpisano:) Prezes rady państwa,

KONSTANTY.

(*Zeb. praw. i rozp. rząd.*)

Najwyższa rezolucja. Najjaśniejszy Pan raczył, na dniu 25-m lutego r. b. napisać własnoręcznie na przedstawionym Jego Cesarskiej Mości adresie szlachty liflandzkiej następującą rezolucję: „*Ponieważ prawa ogólne i miejscowe czerpią swą siłę w jedynej władzy Samowładnej, przeto odmówić stanowczo szlachcie liflandzkiej w ich życzeniach objętych tym adresem, zwłaszcza, że nie pozostają one w zgodności z samym wstępem do zbioru praw miejscowych*". O tej Najwyższej woli minister spraw wewnętrznych zawiadomił jenerał-gubernatora nadbałtyckiego, dla zakomunikowania jej komu należy. (*) (*Gon. Urzęd.*)

Nominacja. Przez Najwyższy rozkaz do zarządu wojskowego, z daty 20-go marca, naczelnik straży ziemskiej powiatu suwałkskiego, liczący się w piechocie linjowej sztabs-kapitan *Polański,* mianowany został naczelnikiem powiatu suwałkskiego, z pozostawieniem w piechocie linjowej. (*Tamże.*)

Od zarządu głównego do spraw prasowych. Niektóre pisma perjodyczne podają wiadomości o rozporządzeniach rządu i o Najwyższych rozkazach, które nie miały w rzeczywistości miejsca, bez nadmienienia nawet, że wiadomości te oparte są jedynie na pogłoskach. Dla zapobie-

(*) Najpoddanniejszy adres szlachty liflandzkiej, ogłoszony w N-rze 63-m *Gońca Urzędowego* (patrz N⁰ 67 naszego Dziennika), podamy następnie.

---

tanku co książę Tycjan, który też dawał ton w salonie hrabiny i kierunek rozmowom tam prowadzonym.

Rozmowy te miewały zawsze przedmiot jednaki: krążyły one do koła mód najświeższych, rozrywek najnowszych, wyścigów konnych—skandalów towarzyskich—najczęściej zaś dotykały życia i obyczajów sławniejszych kurtyzanek.

Uporczywość z jaką mężczyźni należący do poufałego kółka, zwracali ciągle rozmowę na ten przedmiot nieprzyzwoity i niesłychana ciekawość dam słuchających chciwie najdrobniejszych okoliczności z życia tych skandalicznych bohaterek, naprowadzały mnie czasem na myśl, że te wielkie światowe damy, zazdrościły niektórych przywilejów owych, tak jaskrawo obmawianych istot i że wiele z nich pragnęło może, zachowując swoją obecną godność, zakosztować słodyczy takiego „swobodnego życia" jakie prowadziły słynne zalotnice paryzkie.

Książę Tycjan, jak to już powiedziałem, był przewodnikiem i rzec by można, duszą wszystkich zabaw w domu hrabiny. On to powziął był „szczęśliwą myśl" ponadawać przydomki damom należącym do tego poufnego kółka:—jednę z nich nazwał Wenerą z marchwi, z powodu czerwonego koloru jej włosów—drugą uczcił przezwiskiem „atłasowej skóry," gdyż miała płeć przezroczystą i gładką; trzecią wreszcie mianował wielką księżną, z powodu piękności jej figury i tytułu jaki nosiła. Ale najdziwniejszem, ze strony tych dam, było to że nietylko przyjęły chętnie nadane im przydomki, lecz używały ich same w rozmowie, jedne o drugich—tak dalece, że wreszcie brukowe małe gazety zaczęły mówić o tym ekscentrycznym fakcie...

Zresztą, książę Tycjan zawładnął był zupełnie salonem hrabiny i dyktował w nim absolutne prawa, oceniając wszystko jednym wyrazem. Dość mu było powiedzieć „to szykowne," lub „w tem nie ma szyku," aby pochwalić lub potępić wszystko.

Nadewszystko, zaś oburzało mię ustawicznie używane przez księcia wyrażenie, które on mięszał do każdej rozmowy, do każdego toastu—jakby jakie niesłychanie dowcipne określenie. W tem słowie była jakby alluzja do całego życia społecznego i do osobistych stosunków księcia z hrabiną:

„Błaznujmy! błaznujmy!" wykrzykiwał co chwila ten sparciały arystokrata. Co do mnie odczuwałem w tem jego wyrażeniu coś bardzo smutnego, uważałem nawet, że on sam wygłaszał je z posępnym wyrazem twarzy, z jakąś piekielną ironią w głosie...

I dla hrabiny także, ciągła obecność moja była niezmiernie przykrą. Nadała ona sobie nieodstępnego stróża we mnie, mentora, milczącego wprawdzie, lecz którego milczenie przemawiało do niej tak głośno!

Ona, dotąd tak swobodna zawsze, nie zdająca nikomu rachunku z swoich czyności, wolna od wszelkich przestróg i nagany,—teraz znajdowała się ciągle pod okiem kochanka i to jeszcze kochanka, który obecnie przystroił się prawie w liberję jej wspaniałego domu.

Wyobrażałem sobie z początku, że będę mógł pozostać z hrabiną na stopie miłej poufałości, ukrytej dla wszystkich — i zapewne, każdy inny na mojem miejscu, byłby ten cel osiągnął.— Lecz byłem zanadto skrupulatnym—nie chciałem w niczem żenować hrabiny i oczekiwałem na dogodną sposobność przemówienia do niej... Ona zaś, z zręcznością niezmierną starała się niedopuścić żadnego bliższego pomiędzy nami stosunku. — Otoczona zawsze lub przegrodzona odemnie domownikami czy służbą, liczącą do trzydziestu głów w pałacu— osamotniała się łatwo przedemną. —Nakoniec, uciekała. się do zmyślonych cierpień—migreny, ataków nerwowych i tym podobnych, zużytych już nawet w komedji środków.

Przez długi czas, nie chciałem czy nie mogłem zrozumieć takiej strategji hrabiny—gdy zaś odkryłem ją wreszcie,—już było za późno! Pani de Chalis powzięła już była niezachwiane postanowienie— i oceniwszy całą niedogodność, z mojej nieustannej w jej domu obecności, przedsięwzięła oddalić mnie koniecznie.

XLVIII.

Postanowiła sobie wyprawić mnie do ojca, lecz potrzebowała na to jakiegoś pozoru. Zdawało się jej że pozór taki nastręczył oczekiwany przyjazd męża.

(*d. c. n.*)

żenia wynikającym ztąd wieściom bezzasadnym, zarząd główny do spraw prasowych poczytuje sobie za obowiązek ostrzedz redaktorów pism perjodycznych, że przez takie postępowanie naruszane jest wprost, przepisany przez prawo, co do ogłaszania rozporządzeń rządu, porządek potwierdzony Najwyższym rozkazem z 14-go marca 1868 roku, z mocy którego rozporządzenia takie nie mogą być ogłaszane w pismach przed wydrukowaniem ich w senackich wiadomościach. (*Tamże.*)

*Dalszy ciąg Postanowienia Namiestnika w Królestwie Polskiem o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich.**)

44) Antoniemu *Godlewskiemu*, b. Naczelnikowi Urzędu Pocztowego pogranicznego w Lipnie, za 31-letnią służbę, rsr. 300 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

45) Franciszkowi *Jobkiewiczowi*, b. Ekspedytorowi Poczt w m. Stopnicy, za 44-letnią służbę, rsr. 150 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

46) Ferdynandowi *Engler*, b. Artyście Orkiestry Teatru Rozmaitości, za 25-letnią służbę, rsr. 81, a mianowicie: rsr. 61 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 20 z funduszów Skarbowych.

47) Katarzynie z Orłowskich 1-go ślubu Gierlich, 2-go *Sierpińskiej*, wdowie po Szczepanie-Józefie Sierpińskim, Oficjaliście Teatrów Warszawskich, za 37-letnią wojskową i cywilną służbę jej męża, rsr. 40 kop. 50, a mianowicie: rsr. 27 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 13 kop. 50 w drodze łaski, z funduszów Skarbowych.

48) Annie z Kapraszewskich *Dąbrowskiej*, wdowie po Andrzeju Dąbrowskim, Nauczycielu Szkoły Elementarnej w m. Nowogrodzie, oraz jego 4-gu dzieciom, a mianowicie: z 1-go małżeństwa z niegdy Karoliną z Hentzlów: Antoniemu-Franciszkowi, Hermogenesowi i Józefie, i z 2-go małżeństwa z pomienioną wdową: Julji-Eugenji, za 21-letnią służbę ich męża i ojca, rsr. 22 kop. 50, a mianowicie: rsr. 17 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 5 kop. 50 z funduszów Skarbowych, w połowie dla wdowy, w połowie dla dzieci.

49) Ksaweremu *Olechowskiemu*, b. Nauczycielowi Szkoły Elementarnej we wsi Godynica, w powiecie Sieradzkim, za 24-letnią służbę rsr. 26 kop. 25, a mianowicie: rsr. 19 kop. 25 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 7 z funduszów Skarbowych.

50) Jakóbowi *Latuszewskiemu*, b. Nauczycielowi Szkoły Elementarnej w m. Kałuszynie, za 25-letnią służbę rsr. 75, a mianowicie: rsr. 56 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 19 z funduszów Skarbowych.

51) Ludwikowi *Mańkowskiemu*, b. Nauczycielowi Szkoły Elementarnej we wsi Mokra, powiecie Skierniewickim, za 30-letnią jego służbę, do pensji rsr. 60 nadanej mu już Postanowieniem Namiestnika z d. 29 Lipca (10 Sierpnia) 1869 r., dodatek w ilości rsr. 30, a mianowicie: rsr. 18 kop. 50 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 11 kop. 50 z funduszów Skarbowych.

52) Feliksowi *Olszewskiemu*, b. Nauczycielowi Szkoły Elementarnej w m. Radyminie, za 31-letnią wojskową i cywilną służbę, rs. 135, a mianowicie: rsr. 84 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 51, w drodze łaski, z funduszów Skarbowych.

53) Asesorowi Kolegjalnemu, Sebastjanowi-Karolowi *Dobieszewskiemu*, b. Nauczycielowi Szkoły Powiatowej Specjalnej i Rzemieślniczo-Niedzielnej w Warszawie, za 33-letnią służbę, do pensji rsr. 412 kop. 50, nadanej mu już Postanowieniem Namiestnika z dnia 30 Maja (11 Czerwca) 1867 r., dodatek w ilości rsr. 180, a mianowicie: rsr. 91 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 89 z funduszów Skarbowych.

54) Matyldzie z Wróblewskich *Czajkowskiej*, wdowie po Józefie-Antonim Czajkowskim, spadłym z etatu Inspektorze b. Szkoły Powiatowej w Sieradzu, oraz ich czworgu dzieciom: Wiktorowi-Józefowi, Kazimierzowi-Janowi-Florentemu, Stanisławowi-Markowi i Jadwidze-Anieli-Marji, za 33-letnią służbę ich męża i ojca, rsr. 675, a mianowicie: rsr. 506 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 169 z funduszów Skarbowych, w połowie dla wdowy, w połowie dla dzieci.

55) Mateuszowi *Wypyszyńskiemu*, b. Nauczycielowi Szkoły Elementarnej we wsi Zaremby-Kościelne, za 27-letnią służbę, rsr. 22 kop. 50, a mianowicie: rsr. 17 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 5 kop. 50 z funduszów Skarbowych.

56) Franciszkowi *Jarczewskiemu*, b. Nauczycielowi Szkoły Elementarnej w m. Koninie, za 25-letnią służbę, rsr. 75, a mianowicie: rsr. 56 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 19 z funduszów Skarbowych.

57) Juljannie z Müllerów 1-go ślubu Reber, 2-go *Häuflich*, wdowie po Janie-Danielu Häuflich, Nauczycielu Szkoły Elementarnej w Zduńskiej-Woli, za 22-letnią służbę jej męża, rsr. 15, a mianowicie: rsr. 11 kop. 25 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rs. 3 kop. 75 z funduszów Skarbowych.

58) Kajetanowi *Mijakowskiemu*, b. Nauczycielowi Szkoły Powiatowej Specjalnej, a zarazem Szkoły Rzemieślniczo-Niedzielnej w Warszawie, za 35-letnią służbę, do pensji rsr. 700 nadanej mu już postanowieniem Namiestnika z d. 5 (17) Maja 1867 r., dodatek w ilości rsr. 240, a mianowicie: rsr. 180 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 60 z funduszów Skarbowych.

59) Robertowi *Effenberger*, spadłemu z etatu Nauczycielowi b. Gimnazjum Polskiego w Siedlcu, za 30-letnią służbę, rsr. 300 z funduszów Skarbowych.

60) Bercie z Szyndelów *Nawrockiej*, wdowie po Sewerynie Nawrockim, Nauczycielu Szkoły Elementarnej Katolickiej w m. Warcie, oraz ich dwojgu dzieciom: Emilji-Leontynie i Tomaszowi-Janowi, za 24-letnią służbę ich męża i ojca, rsr. 31 kop. 25, z których rsr. 23 kop. 75 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 7 kop. 50 z funduszów Skarbowych, a mianowicie: rsr. 18 k. 75 dla wdowy, a rsr. 12 kop. 50 dla dzieci.

61) Benedyktowi *Ancewiczowi*, b. Nauczycielowi Szkoły Elementarnej w m. Augustowie, za 25-letnią służbę, rsr. 112 kop. 50, a mianowicie: rsr. 84 kop. 50 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 28 z funduszów Skarbowych.

62) Stanisławowi *Stankiewiczowi*, b. Nauczycielowi przy Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie, za 35-letnią służbę, rsr. 300, a mianowicie: rsr. 225 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 75 z funduszów Skarbowych.

63) Księdzu Wojciechowi *Żukowskiemu*, b. Nauczycielowi religji rzyms.-katol. w b. Szkole Powiatowej Pedagogicznej w m. Łęczycy, za 27-letnią jego służbę, rsr. 200, a mianowicie: rsr. 150 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 50 z funduszów Skarbowych.

64) Sekretarzowi Kolegjalnemu, Wiktorowi *Kudelskiemu*, spadłemu z etatu Starszemu Rachmistrzowi b. Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego, za 28-letnią służbę, rsr. 187 kop. 50 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu tyleż rs. 187 kop. 50 i z tychże funduszów.

65) Franciszkowi *Domżalskiemu*, b. Nauczycielowi Szkoły Elementarnej w m. Rożanie, za 24-letnią służbę, rsr. 22 kop. 50, a mianowicie: rs. 17 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 5 k. 50 z funduszów Skarbowych.

66) Księdzu Leonardowi *Wiśniewskiemu*, b. Nauczycielowi religji rzymsko-katolickiej w Progimnazjum klasycznem mięszanem męzkiem w m. Pułtusku, za 30-letnią służbę, rsr. 450, a mianowicie: rsr. 337 kop. 50 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 112 kop. 50 z funduszów Skarbowych.

67) Szymonowi *Błaszkiewiczowi*, b. Nauczycielowi Szkoły Elementarnej w m. Balwierzyszkach, za 21-letnią służbę, rsr. 22 kop. 50, a mianowicie: rsr. 17 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 5 kop. 50 z funduszów Skarbowych.

68) Jakóbowi *Turczyńskiemu*, spadłemu z etatu Strażnikowi b. Służby Konsumcyjnej m. Warszawy, za 29-letnią wojskową i cywilną służbę, rsr. 37 kop. 50 z funduszów Skarbowych.

69) Franciszkowi *Jędrzejewskiemu*, spadłemu z etatu Kontrolerowi Powiatowemu Okręgu Augustowskiego, za 30 letnią jego służbę, rsr. 375 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rsr. 150 z tychże funduszów.

70) Janowi *Żabińskiemu*, spadłemu z etatu Pisarzowi Urzędu Szlachtuza Skarbowego na Pradze służby Konsumcyjnej m. Warszawy, za 35-letnią służbę, rsr. 337 k. 50, a mianowicie: rsr. 308 kop. 50 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 29 z funduszów Skarbowych.

(*d. c. n.*)

Pocztamt Warszawski, podaje do wiadomości publicznej, że nienależnie od dwóch poczt osobowych codziennie dotąd kursujących na trakcie Warszawsko-Lubelskim, z dniem 28 marca (9 kwietnia) r. b. zaprowadzony będzie, na czas letni, również codzienny, jeszcze trzeci bieg takichże poczt w omnibusach. Omnibusy te odchodzić będą z Warszawy do Lublina o godzinie 9-ej minut 30 rano, z Lublina zaś do Warszawy o godzinie 9-ej rano; opłata za miejsce oznaczoną jest na kop. $2\frac{1}{2}$ na wiorstę, za rzeczy zaś od przewyżki nad 40 funtów pobierać się będzie wagowe po kop. 2 od funta i asekuracyjne po 1 kopiejce od rubla zadeklarowanej wartości, za całą przestrzeń przebytą przez podróżnego.

*) Patrz *Dzien. Warsz. Nr.* 68.

Warszawa,
dnia 27 Marca (8 Kwietnia).

Z Wiednia donoszą, że hr. Potocki prowadził układy z członkami byłego gabinetu Hasnera-Herbsta, mianowicie z pp. Brestlem, Stremayerem i Banhansem, w celu skłonienia ich do wejścia do nowego gabinetu. Dr. Brestl stanowczo odmówił, bowiem razem ze swymi kolegami podpisał memorjał większości gabinetu, zatem nie mógł przejść na stronę przeciwną, bez ubliżenia swej godności osobistej. Pp. Stremayer i Banchans wprawdzie wchodząc do gabinetu Hesnera niejako przyjęli zobowiązanie względem tego memorjału, ale jako ministrowie fachowi mogą wejść i do nowego gabinetu, którego podstawą będzie memorjał mniejszości, obecnie nabierający ważnego znaczenia. Jądrem żądań w tym memorjale, jak wiadomo, było pojednanie się ze wszystkiemi opozycjami narodowemi i powołanie ich do udziału w życiu konstytucyjnem za pomocą reformy wyborczej, zmieniającej organiczne prawo co do reprezentacji w radzie państwa. Pierwszym zatem krokiem nowego gabinetu, skoro takowy ukonstytuje się, będzie według powszechnego mniemania, rozwiązanie rady państwa i sejmów prowincjonalnych, i zwołanie nowej zapewnie pełniejszej rady państwa. Według dzisiejszego naszego telegramu, obie izby przedlitawskiej rady państwa uchwaliły adres w duchu utrzymania konstytucji. — W Wiedniu krążyła pogłoska, że gabinet węgierski pod przewodnictwem hr. Andrassy podał się do dymisji, w skutku usunięcia się gabinetu Hasner-Herbsta, ministerstwo bowiem węgierskie popierało gabinet centralistyczny i oświadczyło się przeciwko federalistycznym dążeniom w Przedlitawji. Wszelako z Pesztu zaraz zaprzeczono tej wieści, i okazało się, iż jedynie z gabinetu peszteńskiego usunął się, co już oddawna było przewidywane, hr. Miko, ale to jego usunięcie się nie miało wcale charakteru nawet cząstkowego przesilenia gabinetowego, gdyż sejm węgierski tylko co udzielił hr. Miko wotum zaufania.

Z powodu rozpraw na sejmie duńskim nad budżetem marynarki, *Nordd. Allg. Ztng.* uwydatniła, że Danja wymagając zwrotu północnego Szlezwigu po Flensburg, zatem z Düpel i Alsen, odjęła Prusom możność wykonania dotąd 5-go artykułu traktatu prażskiego. Z rozpraw wspomnionych, podczas których jawnie przewidywano możność bombardowania Kopenhagi przez flotę północno-niemiecką, przeciwko czemu uchwalono zapobiegające obronne środki,— berliński organ wyprowadza wniosek, że porozumienie się Prus z Danją jest niemożliwe.

Ciało prawodawcze francuzkie na dwóch posiedzeniach zajmowało się, kwestją zmian w konstytucji, która jednak właściwie zabrania tej izbie roztrząsania kwestji dotyczących konstytucji. Dzienniki półrzędowe usprawiedliwają takie naruszenie konstytucji wyjątkowem, przejściowem położeniem. Stosownie do żądania p. Ollivier, ciało prawodawcze 227 głosami przeciw 43 udzieliło wotum zaufania gabinetowi.

W Florencji krążyły pogłoski o przesileniu ministerjalnem, mianowicie o usunięciu się pp. Lanza i Govone z gabinetu. Dla zbadania niejako opinji publicznej, wymieniano nazwiska pp. Ricasoli, Ratazzi i Minghetti, jako przyszłych przewódców różnych kombinacji ministerjalnych.

Z Hiszpanji donoszą, że zaburzenia w Barcelonie z powodu poboru do wojska były faktem odosobnionym i pobór w całej z resztą Hiszpanji odbywał się spokojnie.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Wiedeń, 7 *kwietnia (26 marca).* Obie izby rady państwa uchwaliły adresy w duchu utrzymania konstytucji.

Karlsruhe, 7 *kwietnia (26 marca).* Mowa tronowa wielkiego księcia z powodu zamknięcia sejmu, wymienia postępowe prawa i uwyda-

nia dążenie do najwyższego celu — narodowego zjednoczenia Niemiec. *(Correspondenz Büreau).*

Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 6 kwietnia (25 marca).* Klub lewicy i klub lewego krańca izby deputowanych postanowiły podać przed zamknięciem sesji rady państwa adres do cesarza.—Minister skarbu Brestl odmawia stanowczo wejścia do nowo tworzącego się ministerstwa. *(Wolffs T. B.)*

* *Wiedeń, 6 kwietnia (25 marca).* Przy ulicy Maksymiljana zawaliły się rusztowania wzniesione przy budowie jednego z domów; powiadają, że 9 osób zostało zabitych, 7 ciężko ranionych i znaczna liczba lekko ranionych. Cesarz przybył na miejsce wydarzenia i wydał niektóre rozporządzenia. Na dzisiejszem posiedzeniu izby panów, projekt do prawa w przedmiocie uregulowania kwestji szkół, został przyjęty *en bloc* w duchu uchwalonym przez izbę deputowanych, komisja bowiem zrzekła się zmian przez nią zaproponowanych, minister zaś spraw wewnętrznych przemawiał za przyjęciem tego prawa *en bloc. (Tamże.)*

* *Paryż, 5 kwietnia (24 marca).* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego toczyły się w dalszym ciągu rozprawy nad interpelacją deputowanego Grévy. Gambetta oświadcza się energicznie przeciw poddaniu uchwały senatu pod głosowanie powszechne. Ollivier odpowiada na dowodzenia Gambetty i kończy temi wyrazami: „Macie rząd, który jest w stanie urzeczywistnić wszelki postęp, bez narażania się na niebezpieczeństwo i na zmienne losy. Możecie osiągnąć postęp i oszczędzić sobie trudu wywoływania w tym celu rewolucji." (Długie oznaki zadowolenia). Na tem zakończyły się rozprawy. Ollivier oświadcza, że rząd zgadza się na porządek dzienny zaproponowany przez deputowanych Albufera, Busson-Billaut i ich stronników. Rząd wysłuchał przełożenia wystósowane przeciw niektórym punktom projektu uchwały senatu i zastanowi się nad takowemi z uwagą, jakiej wymaga pozycja wnioskodawców. Przy głosowaniu, porządek dzienny zaproponowany przez Albuferę i innych, został przyjęty 227 głosami przeciw 43 w następującem brzmieniu: „Izba, po wysłuchaniu oświadczeń ministerstwa, przechodzi z zupełnem zaufaniem do porządku dziennego w swej przychylności dla cesarskiego rządu parlamentarnego». *(Tamże.)*

* *Paryż, 5 kwietnia (24 marca).* Rada fakultetu lekarskiego postanowiła, 16 głosami przeciw 4, zamknąć szkołę lekarską do 1-go maja. *(Tamże).*

* *Creuzot, 5 kwietnia (24 marca).* Świętowanie trwa w dalszym ciągu. Położenie pozostaje ciągle toż same. Wczoraj dwóch delegowanych widziało się znowu z p. Schneider'em. Wymieniono te same uwagi jak przy pierwszem widzeniu. P. Schneider obstawał przy tem, że nie może podwyższyć płacy, która w Creuzot jest wyższą niż gdzieindziej, jak to potwierdził jeden z urzędników wydelegowanych do kopalń. Wszystko wypowiedziane zostało z jednej i drugiej strony z jak największem umiarkowaniem. W dzień wydobyto z kopalń Moineaux jednego mechanika. Sądzono przez chwilę, że był on ofiarą wypadku, jakie często zdarzają się w skutek przerwania robót w kopalniach, ale po sprawdzeniu przekonano się, że śmierć ta nastąpiła wskutek apopleksji, i że nie było tam wcale zabijającego gazu. Mówią, że w pierwszych zaraz dniach świętowania, p. Schneider kazał wydawać z biura dobroczynności żywność i wsparcia pieniężne rodzinom, które w skutek świętowania cierpiałyby nędzę. Obcy robotnicy nie wyprawili żadnej uczty, nie wydalono żadnego robotnika zamieszkującego na wsi. P. Schneider przy jednej rozmowie z delegowanymi sam wyrzekł, że nie chce używać środków przymusowych i że pozostawia robotnikom do woli czas poszukania sobie gdzieindziej roboty pod korzystniejszemi warunkami. *(Corr. H. B.)*

* *Florencja, 4 kwietnia (23 marca).* Dymisja Cialdiniego została przyjęta, lecz jedynie jako wodza naczelnego, nie zaś jenerała.—Miały miejsce rewizje w domach osób wysoko postawionych, między innemi u pułkownika Frigyessy, oraz aresztowano kilka osób, głównie emigrantów rzymskich. Obawiają się nowych rozruchów; w Bolonji unicestwiono usiłowanie bandy mazzinistowskiej co do wywołania powstania. *(Allg. Augs. Ztng.).*

* *Madryt, 5 kwietnia (24 marca). Gaceta* pisze: Gubernator wojenny Barcelony donosi, że barykady wzniesione wczoraj w Sarria, pod Barceloną, z powodu losowania do wojska, zostały zdobyte przez wojska, które miały jednego zabitego i dziewięciu ranionych; pomiędzy tymi ostatnimi znajduje się dwóch oficerów. Powstańcy rozstrzelali drugiego burmistrza i ranili pierwszego; obaj oni byli republikanami. Barykady, które wzniesione były w rozmaitych punktach Barcelony, zostały z łatwością zburzone, przyczem trzech żołnierzy odniosło rany. Powstańcy fortyfikują się w Bracia; gubernator utworzył oddział wojsk dla atakowania ich. W prowincji Barcelonie ogłoszony został stan oblężenia; wojska ożywione są jak najlepszym duchem. *Gaceta* stwierdza, że z wyjątkiem kilku mniej ważnych wydarzeń w Salamance i w innych miejscowościach, losowanie do wojska odbyło się wszędzie spokojnie. *(Cor. Bür.).*

* *Madryt, 5 kwietnia (24 marca).* Donoszą, że w Sanz zabito dziesięciu ludzi. Obiega pogłoska, że na przedmieściu San-Antonio w Barcelonie wybuchły rozruchy, które zostały natychmiast przytłumione. — Kortezy prowadzą rozprawy nad prawem o kontyngensie wojskowym. *(Corr. H. B.)*

* *Madryt, 6 kwietnia (25 marca).* Komunikacja telegraficzna z Barceloną została przerwana; nie otrzymano żadnych nowych wiadomości o naruszeniu spokojności. *(Wolffs T. B.)*

* *Bruksela, 6 kwietnia (25 marca). Etoile belge* donosi, że rząd niderlandzki wystósował do rządu belgickiego przełożenia z powodu zamierzonego podwyższenia cła przywozowego od spirytusu, albowiem takie podwyższenie sprzeciwia się brzmieniu traktatu handlowego. Rząd atoli belgicki żywi przekonanie, że traktat handlowy nie przeszkadza mu podwyższać cło przywozowe. *Etoile belge* powiada, że odpowiedź rządu belgickiego na przełożenia rządu niderlandzkiego zredagowaną została w tym duchu. *(Tamże).*

* *Ateny, 5 kwietnia (24 marca).* Profesor Rhalli mianowany został posłem w Petersburgu, Condoriotti zaś przeniesiony został z Florencji na posła do Paryża. Sekretarz przy poselstwie w Paryżu, Ranque, został mianowany posłem w Waszyngtonie. Podróż króla do Syry odroczoną została do 7-go kwietnia z powodu niepogody. *(Tamże).*

* *Berlin, 6 kwietnia (25 marca). Prov. Correspondenz*, w artykule pod napisem „Stronnictwo narodowo-liberalne", dowodzi, że w ciągu ostatnich kilku lat, dzięki zaufaniu dla niemiecko-narodowej polityki rządu, miało miejsce obfite wowoce współdziałanie stronnictwa narodowo-liberalnego i rządu w sprawach związkowych, lecz że stopniowo, pod wpływem kilku członków pierwszorzędnych, stronnictwo to zaniechało taką postawę i chce, jak się zdaje, wrócić do wspólnego działania ze stronnictwem postępowem. Artykuł ten przytacza, jako dowód na to, interpelację w przedmiocie Badenu, oraz ostatnie rozprawy nad reprezentacją pruską w związku północnym. Artykuł ten kończy się wyrazami: Stronnictwo pomienione, ze względu na jego postawę teraźniejszą, powinno zrzec się uchodzenia nadal za takie, które mogłoby zapewnić jakiekolwiek poparcie rządowi w jego wielkich zadaniach.—Toż pismo pisze dalej: Wybory nie odbędą się w żadnym razie przed wrześniem; dokonane zostaną prawdopodobnie wybory najpierw do parlamentu związkowego, następnie zaś do izby deputowanych. *(Tamże).*

* *Londyn, 4 kwietnia (23 marca).* Na dzisiejszem posiedzeniu izby gmin toczyły się rozprawy nad paragrafami bilu agraryjnego irlandzkiego. Dizraeli proponuje poprawkę do paragrafu 3-go, żądającą, ażeby przyznawane były wynagrodzenia na przypadek, gdyby dzierżawcy nie skorzystali w zupełności z meljoracji zaprowadzonych przez nich w postępie uprawy ich gruntów. Po długich rozprawach, p. Gladstone wystąpił przeciw tej poprawce, która została w końcu odrzuconą 296 głosami przeciw 220. *(Corr. H. B.)*

---

* (Zwiedzenie zakładu fotograficznego). W zeszły poniedziałek, JW. Jenerał-Feldmarszałek raczył zwiedzić szczegółowo zakład fotograficzny p. Mieczkowskiego, przyczem właściciel tego zakładu zrobił portrety fotograficzne JW. Hrabiego, mające posłużyć artyście-rzeźbiarzowi Syrewiczowi do ukończenia zamówionego u niego popiersia marmurowego.

* (Prelekcja M. S. Ganina). Czytamy w *Warsz. Dniew.*: Siódma prelekcja miana była we wtorek, 24 marca (5 kwietnia), w sali klubu ruskiego, przez M. S. Ganina, „o trychinach." Kwestja ta, jako najciekawsza i główna, wyłożoną została bardzo popularnie i jasno przez p. Ganina w krótkim zarysie „historji naturalnej trychiny," przyczem rozmaite okresy życia trychiny wykazane zostały, dla bliższego obznajmienia z przedmiotem, na dwóch tablicach zawieszonych nad katedrą; pokazywane także były okazy trychiny naturalnej w rozmaitych okresach jej życia, na preparatach, zapomocą mikroskopów składanych. Jeszcze przed rozpoczęciem odczytu, publiczność oglądała z ciekawością to żyjątko przez mikroskopy. Trychiny obudziły w ostatnich czasach tak wielkie obawy w społeczeństwie, i tyle rozpraw naukowych ze strony naturalistów, że prelekcja profesora Ganina obudziła w słuchaczach jak największy interes.

* (Odczyt publiczny). Dziś odbędzie się w sali klubu ruskiego odczyt p. J. Weinberga. Przedmiotem tego odczytu będą: Podróże rosjan za granicą począwszy od XII do XIX wieku. (Znaczenie opisów podróży w historji literatury ruskiej. Podróże do Jerozolimy: Danjel Pałomnik, Gagara, Trifon Korobejnikow i inni. Podróże do Konstantynopola. Podróż Atanazego Nikitina do Indij. Podróże do Włoch. Zmiana charakteru opisów podróży za czasów Piotra Wielkiego. Wyjątki z ciekawszych dzieł tego okresu. Podróże za panowania Katarzyny II. Opis podróży von-Wizina. Stosunek czasopism satyrycznych do podróży za granicą za czasów Katarzyny II. Wniosek ogólny). Odczyt rozpocznie się o godzinie 8-ej wieczorem.

* (Wiadomości gospodarskie. — Ceny zboża). Podług korespondencji z m. marca r. b. z okolic miasta Sereje (powiat sejnski, gubernja suwałkska) do *Gaz. Pols.*, rok 1867 nadzwyczaj mokry, a 1868 zbytecznie znowu suchy, bardzo zgubnie oddziałały na urodzaje okolic tamtejszych, zagrażając niemal głodem mieszkańcom, którzy zmuszeni byli zakupywać zboże, spławiane galarami Niemnem z zachodnich gubernij cesarstwa, płacąc go po niezmiernie wygórowanych cenach, 8 do 10 rs. za korzec żyta. Pomyślniejszy dopiero urodzaj zeszłoroczny, szczególniej zbóż jarych, wyrwał gospodarzy z rąk niegodnych spekulantów, dozwalając im własnym już ziarnem, zaspakajać swe potrzeby. Skutkiem tego dobroczynnego urodzaju, ceny zboża na targach jesiennych raptem się obniżyły; płacono za korzec żyta rs. 3, pszenicy rs. 4 k. 30, jęczmienia rs. 1 k. 50, owsa rs. 1. Jednakże ceny te w skutku znacznych zakupów dla Kowna i Grodna podniosły się znowu, tak iż obecnie za korzec żyta płacą tam rs. 4, pszenicy rs. 5 k. 50, jęczmienia rs. 3, owsa rs. 1 k. 50. Ziemianie tamtejsi są w ogóle zadowoleni z tegorocznej ostrej, suchej i dość śnieżnej zimy, obiecując sobie dobry plon oziminy.

* **(Kurjerek).** Dzień wczorajszy był całkiem wiosenny; ciepło dochodziło w cieniu do 9 stopni, w słońcu zaś do 18 stopni; w stronie południowo-zachodniej ukazały się nawet błyskawice. Dziś mamy większe jeszcze ciepło: termometr wskazywał zrana 3 stopnie ciepła, lecz barometr opada, prawdopodobnie na deszcz. We wtorek, 24 marca (5 kwietnia), stan powietrza w rozmaitych miejscowościach był następujący: u nas w Warszawie 0°, w Petersburgu — $0,4^{\circ}$, w Moskwie — $2,4^{\circ}$, w Kijowie 0°, w Odesie 0°, w Tyflisie + $5,6^{\circ}$; w poniedziałek, 23 marca (4 kwietnia) było: w Paryżu + $3,2^{\circ}$, w Rzymie + 4°.

— W przyszły wtorek danem będzie przedstawienie w sali teatru wielkiego na dochód Mikołajewskiej ochrony dla żołnierskich dzieci. W przedstawieniu tem, przyjmą udział artyści włoscy, którzy zawsze i chętnie ofiarują swoje talenta na zacne i pożyteczne cele. Widowisko to opatrzone świeżym i bogatym programem, powinno napełnić salę wielkiego teatru.

— W przyszłym, wielkim tygodniu, i to w dniu środowym, odbędzie się dorocznie dawane widowisko na dochód szpitali wszelkich wyznań. Widowisko to składać się będzie z komedji „Pożar w klasztorze" — z dwóch aktów „Łucji z Lamermooru", z komedji Fredry „Zrzędność i przekora" i podobno z przysłowia dramatycznego „Z wielkiej chmury, mały deszcz". Tak więc najpierwsze talenta sceny narodowej: liryczne i dramatyczne, przyjmą udział w tem widowisku.

— Wczorajsze przedstawienie „Don Juana" Mozarta, na benefis pani Artôt-Padilla, powiodło się bardzo świetnie. Benefisantka śpiewała wielką i trudną partję, donny Anny. Grzmot oklasków i bukiety ofiarowane przez publiczność, świadczyły o ogólnym dla talentu p. Artôt zapale. Rolę „Zerliny" wykonała wybornie p. Waldmann, tak pod względem śpiewu jak gry, pełnej życia i ognia. Don Juanem, pełnym dystynkcji i swobody, był p. Padilla, a p. Bossi w roli Leporella doskonale ubawił widzów. Żałosną, opuszczoną Elwirę, przedstawiała z powodzeniem p. Benatti a p. Borkowski, potężnym swoim i niskim basem, śpiewał nie wielką lecz efektowną rolę komandora. — Opera ta jutro podobno znów powtórzoną zostanie.

— Program jutrzejszego koncertu, sławnego wiolonczelisty p. Ad. Hermana, ulega pewnej, acz nieszkodzącej mu w niczem zmianie—to jest, że zamiast panny Lutz, która w dniu dzisiejszym wyjeżdża do Berlina, śpiewać będzie panna Marja Kołakowska i że do liczby amatorów, już należących do programu jutrzejszego koncertu, wejdzie jeszcze uzdolniony uczeń p. Gabrjela Rożnieckiego, młody tenor, p. M. Prażmowski. Panna Kołakowska odśpiewa arję z opery Rossiniego „Sroka złodziej" i romans Siebela z „Fausta", a p. Prażmowski wykona romans Campany „Sei troppo bella" i arję kompozycji Moniuszki. Reszta programu pozostaje niezmienna. Wiadomo już, że koncert p. Hermana odbędzie się w resursie obywatelskiej o godzinie 8-ej wieczorem.

— Dziś w teatrzyku dobroczynności, znów nowy odczyt—tym razem bardzo praktyczny, albowiem wygłosi go dentysta, p. Scheller, autor kilku dzieł specjalnych, który poda sposoby słuchaczom zaradzenia samym sobie w cierpieniach zębowych. W każdym razie, koledzy dentyści, nie będą wielce radzi, że p. Scheller, zdradza ich tajemnice i pozbawia kljenteli... Chociaż, mamy to przekonanie, iż każdy i każda, wysłuchawszy rad prelegenta, zwróci się jednak zawsze do pomocy dentysty, ilekroć ból lub brak zębów do tego znaglą.

— Wczoraj, w tejże samej salce dobroczynności, odbyło się przedstawienie magika, brzuchomówcy i połykacza szpad, jaj i t. p., pana J. Straussa, na dochód ubogich.

— Próby bruku asfaltowego przy ulicy Długiej położone, okazały się nieodpowiedniemi — obecnie przeto wylewają tę część ulicy asfaltem, lecz zachowując ten sam system, jakiego użyto na części ulicy Mazowieckiej przed domem L. Kronenberga.

— Alea Ujazdowska i Marszałkowska, od dworca drogi żelaznej, gromadzą obecnie tłumy robotników, naprawiających wyrządzone tam przez zimę szkody.

— Ostatek wielkiego postu, wycieńczając coraz bardziej organizm obserwantów, wzniecił ku nim tak silne współczucie pierwszorzędnych delikatosowych handlów, że starają się one codziennie nowe jakieś sprowadzać lub komponować w laboratorjach swoich łakocie, dla posilenia tych męczenników żołądkowej prywacji. Więc, jakieś kotlety z sandaczy otruflowane obficie, więc blankieciki z wszelakiego rodzaju rybek, także przekładane truflami, więc także i morskie homary w majonezach i pieczone Sole,—czekają na nich w gościnnych zakładach Stępkowskiego i Boquetta—a pierwszy nawet, niezapomina i o takich, niewstrzemięźliwych łakomcach, którzy w post mięso jadają—gdyż raczy ich nie tylko młodemi kurczętami z młodą sałatą, które uparcie nawet po nizkiej cenie sprzedaje, lecz na zakąskę po wódce, podaje w galarecie przyrządzone, soczyste „łapy niedźwiedzie," sławny przysmak dla samych nawet niedźwiedzi, pod czas... adwentu.

— Scena petersburgska poniosła stratę, albowiem pani Ladow (Iwanow), utalentowana śpiewaczka, która wsławiła się w ostatnich czasach w roli „Pięknej Heleny," umarła w 32-m roku życia.

— W jednej z gazet zagranicznych, opisany jest przerażający wypadek: W uniwersytecie w Oxford (w Anglji) student chował sobie w mieszkaniu żywego węża, boa dusiciela, zamykając go w umyślnie ku temu sporządzonej skrzyni.

Razu pewnego, sprzątająca pokój jego, w zastępstwie matki, córka gospodyni studenta, spostrzegłszy uchylone nieco wieko od owej skrzyni, zbliżyła się do-ń ciekawie. W tejże chwili wąż pochwycił dziewczynę za rękę i owinął się dokoła jej ramienia. Rozpaczliwe krzyki napadniętej, sprowadziły pomoc—zaledwie zdołano uwolnić jej ramię z paszczy i uścisków potwornego płaza—który nie tak łatwo byłby puścił zdobycz, gdyby nie podlegał zwykłemu chowanym wężom osłabieniu. Dziewczyna zachorowała z przerażenia i pokąsania—węża zaś policja usunęła z miasta.

— Zaonegdaj, Władysław Cieślewski, sekretarz wydziału śledczego Zarządu warszawskiego Ober - Policmajstra, lat 34 wieku liczący, podczas zajęć biurowych, niespodzianie zasłabł, a będąc odwiezionym do mieszkania, pomimo udzielonej mu pomocy lekarskiej, zaraz zmarł. Śmierć jego nastąpiła z apopleksji.

— W cyrkule Zamkowym, Leon Wiatrowski, zegarmistrz, w domu pod Nr. 430 zamieszkały, nagle zmarł.

— W kolebkę przy szpitalu Dzieciątka Jezus urządzoną, podrzucono nieżywe dziecko nowonarodzone płci żeńskiej. O czem sąd zawiadomiono.

— Czteroletni syn Augusta Karpa, poddanego pruskiego, którego statek przystanął na rzece Wiśle od strony Pragi, wypadł ze statku do wody, lecz natychmiast bez żadnego na zdrowiu uszczerbku, przez ojca wydobytym został.

— W cyrkule Pragskim, Julja Feferhun i Marja Jasińska wyrobnice, pokłóciwszy się z Rozalją Rozalską, również wyrobnicą, pobiła ją kijem zraniwszy głowę. Rozalską odesłano do szpitala pragskiego, a winnych pobicia przyaresztowano.

— W cyrkule Wolskim, Michał Poleśnicki kotlarz, pracujący w fabryce pod Nr. 1116, prze nieostrożność blachą żelazną skaleczył sobie nogę prawą. Odesłano go na kurację do mieszkania.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs.	1 kop.	20	*dziś* rs.	1 kop.	20.
Za frank	„	— „	34	„	— „	34.
Za złoty reń. „	„	— „	69	„	— „	69.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Telegram.) *Odes. Wiest.* podaje następującą kopję telegramu Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana do jenerał-adjutanta Kotzebue, z daty 12-go marca: „Winszuję z serca jubileuszu służby 50-cioletniej i dziękuję szczerze za wszystkie usługi oddane na polu wojskowem i cywilnem, które umiem cenić. Oby Bóg zachował was dla pożytecznej w dalszym ciągu służby. Na oryginale podpisano: „ALEXANDER".

*(Zarząd towarzystwa pielęgnowania rannych i chorych wojskowych). Czytamy w *Mosk. Wied.*, że 17 (29) marca, o godzinie 3-ej po południu, w domu jenerał-gubernatora moskiego, odbyło się zgromadzenie doroczne miejscowego zarządu towarzystwa opieki nad rannymi i chorymi wojskowymi, na które zaproszeni zostali członkowie towarzystwa, tak mężczyzni, jak i damy. Z mowy prezesa zarządu miejscowego, księcia W. A. Dołgorukowa, okazuje się, że główne rezultata pożytecznej działalności tego zarządu zależą, najpierw, na pracach komitetów dam, trudniących się przysposobieniem sióstr miłosierdzia; powtóre, na uorganizowaniu dwóch nowych składów rozmaitych przedmiotów i bielizny dla chorych: u księżny N. B. Trubeckiej i u W. W. Sapożnikowowej; po trzecie, na przysposobieniu przez wydział dam w Sierpuchowie, pod prezydencją hrabiny M. F. Sołłogubowej, bielizny i rozmaitych przedmiotów. Kapitał towarzystwa wynosi 24,840 rs. Na administrację nie poniesiono żadnych wydatków. Następnie referent zarządu odczytał sprawozdanie, które ma być złożone zarządowi głównemu towarzystwa i podany przez ten ostatni do wiadomości Jej Cesarskiej Mości, Najdostojniejszej Protektorki towarzystwa.

* (Perspektywa Cesarza Aleksandra II.) *Rus. Inw.* donosi: Najwyżej ustanowiona komisja dla roztrząśnięcia projektu podpułkownika od inżynierji M. J. Mussarda co do urządzenia „perspektywy Cesarza Aleksandra II" w tem miejscu, gdzie znajduje się obecnie kanał jekaterininski, po ukończeniu prac przygotowawczych w tym przedmiocie, otworzyła swe posiedzenia 18 (30) marca.

Austrja i ziemie słowiańskie.

* (Przesilenie ministerjalne). *Wiedeń, 4 kwietnia.* Kości zostały rzucone, i ministerstwo przegrało sprawę: jest to już dziś faktem, któremu nawet *Neue fr. Presse* nie może zaprzeczyć. Cesarz nie udzielił swego przyzwolenia na nowy eksperyment pp. Hasnera-Herbsta, który miał zależeć na rozwiązaniu sejmów opornych i na praktycznem zastosowaniu prawa o wyborach z konieczności; skutkiem tego prezes gabinetu p. Hasner podał na ręce cesarza, który wrócił tu dziś z rana z Pesztu, prośbę o dymisję, podpisaną przez całe ministerstwo. Cesarz przyjął tę prośbę z nadmienieniem, że ministerstwo Hasnera kierować będzie sprawami państwa do czasu ukonstytuowania się nowego ministerstwa. Jedzocześnie hr. Alfred Potocki, były minister rolnictwa, powołany został przez telegraf do Wiednia dla utworzenia nowego gabinetu. Lecz co dalej nastąpi? Takie pytanie stawiane jest przez wszystkich, i jakkolwiek odpowiedź na nie może wydawać się trudną każdemu spostrzegaczowi bezstronnemu, pomimo to każde pismo tutejsze ma swoją odpowiedź na pogotowiu. Jedna gazeta przepowiada początek ery federalistycznej i wskazuje nawet na osobistości, które podejmą się urzeczywistnienia tego programu; inne pismo mówi o zbliżających się rządach militarnych, które zostaną inaugurowane zapomocą rozwiązania rady państwa i wszystkich sejmów; inna znowu gazeta głosi o przymierzu pomiędzy stronnictwem postępowem w radzie państwa i stronnictwami narodowemi, i tak dalej, każde pismo wie jak najdokładniej, stosownie do swego stronniczego sposobu zapatrywania się, co przyniesie z sobą najbliższa przyszłość. Lecz gdyby zasięgnięto zdanie tych sfer, które nie powodują się zasadami stronniczemi, to powiedziałyby one, zapewne że wypadki nie wezmą takiego kierunku nadzwyczajnego. Nowe ministerstwo, jakiekolwiek bądź osobistości wejdą do jego składu, dbać będzie przedewszystkiem o to, ażeby zapewnić przyjście do skutku sesji delegacij, nie mogłoby zaś to mieć miejsca, gdyby konstytucja została zawieszoną lub unicestwioną. Rozmaite wskazówki dają do mniemania, że ci członkowie izby deputowanych, którzy złożyli obecnie swe mandata, zgłoszą się znowu do izby po dokonanej zmianie ministerstwa, i wówczas reszta sesji wróci do swego przebiegu naturalnego, tak, iż ukończone zostaną rozprawy nad budżetem i dokonane będą wybory do delegacji. W ten sposób zostałaby zapewnioną konstytucji nieprzerywalność prawna. Lecz i później także, rząd nie ucieknie się zapewne do żadnego oktrojowania, albowiem i w memorjale mniejszości, której idee odniosły obecnie zwycięztwo, nie ma nigdzie wzmianki o naruszeniu konstytucji. Rząd atoli nie będzie mógł uniknąć konieczności rozwiązania terazniejszej rady państwa, powaga której utraconą zostoła nieodwołalnie, lecz nowe wybory dokonane zostaną zapewne w ścisłem zastosowaniu się do przepisów konstytucji, i jeżeli czesi nie złożą tym razem swych mandatów, to nie można będzie bynajmniej upatrywać w tem naruszenia patentu lutowego. Co się zaś tyczy najważniejszej części zadania, z którego nowe ministerstwo ma wywiązać się, mianowicie pojednania z narodowościami, to wiadomo już z memorjału mniejszości, że zwołana ma być w tym celu pewnego rodzaj komisja śledcza, czyli zgromadzenie mężów znakomitszych z rozmaitych krajów koronnych, dla porozumienia się na wolnych naradach w przedmiocie projektu pojednania, który złożony zostanie następnie w radzie państwa dla stanowczego załatwienia. Tak mniej więcej, podług wiadomości wiarogodnych, ma brzmieć program nowego ministerstwa, i cokolwiek bądź znajdzie się do nadmienienia przeciw temu programowi, to w żadnym punkcie nie można mu będzie zarzucić sprzeczności z konstytucją. Pomimo to, w tej frakcji stronników konstytucji, którzy roszczą od czasów Schmerlinga pretensję do przywłaszczenia sobie poniekąd konstytucji jako ich wyłącznego mienia, panuje wielka wrzawa z powodu grożącej jakoby „przemocy", i frakcja ta usiłuje na wszelkie sposoby wywołać tak w stolicy, jak również w prowincjach, demonstracje na korzyść zagrożonej jakoby konstytucji. Jak podobne rzeczy bywają prowadzone, o tem sprawcy demonstracij wiedzą bardzo dobrze jeszcze od czasów epoki Belcredego; przeto i tym także razem, frakcja pomieniona nie natrafi na zbyt wielkie trudności. Dla zwiększenia efektu użalań alarmistowskich, puszczane są w obieg wiadomości zastraszające o nadzwyczajnych rozmiarach terazniejszego przesilenia, i mianowicie sfery pomienione usiłują przekonać, że na skutek zwrotu nastąpionego w Wiedniu, całe ministerstwo węgierskie podało się także do dymisji. Tymczasem tej ostatniej wiadomości zaprzecza stanowczo telegram z Pesztu, ponieważ zaś wyjdzie wkrótce jasno na jaw bezzasadność wszystkich innych pogłosek niepokojących, przeto spodziewać się można, że opinja publiczna ochłonie wkrótce z przerażenia, jakiego doznała na skutek wypadków z zeszłego tygodnia. (*Nordd. A. Z.*)

Prusy i Niemcy.

* (Kwestja szlezwicka). *Berlin, 4 kwietnia. Nordd. A. Z.* ogłasza artykuł w przedmiocie ostatnich rozpraw w sejmie duńskim nad budżetem marynarki. W artykule tym powiedziano między innemi: „Rozprawy te powinny być uważane jako pozostające w styczności z postawą Danji względem wykonania artykułu V traktatu prażskiego; co się tyczy Austrji, zobowiązania objęte tym artykułem są łatwe do wykonania; lecz Danja obstawała za odstąpieniem jej napowrót Szlezwigu północnego do Flensburga, czyli wraz z Duppel'em i Alsen'em; wymagania te były niepodobne do urzeczywistnienia; co się zaś tyczy linji Gjennebrucht lub Appenrade, układy byłyby możebne." Z rozpraw w sejmie duńskim okazuje się, że obawiają się tam atakowania lub bombardowania Kopenhagi przez flotę związku północno-niemieckiego, która to obawa została wyrażona jasno na posiedzeniu tajnem tegoż sejmu. Zdaje się, że liczą tam na ewentualności, które zmusiłyby Niemcy, dla ich obrony, do kroków nieprzyjacielskich przeciw stolicy duńskiej, i że spodziewają się tam mieć sprzymierzeńców, którzyby byli w stanie stawiania czoła flocie niemieckiej. Dla

tego to powodu robione są usiłowania, ażeby być ewentualnie w stanie dania tym sprzymierzeńcom poparcia zapomocą silnej armji lądowej. Okazuje się ztąd, powiada w końcu dziennik pomieniony, że nie ma nadziei na pojednanie z Danją i że nie należy czynić usiłowań w tym względzie. (*Cor. Hav. Bul.*)

Francja.

* (Komisja uchwały senatu). *Paryż, 5 kwietnia.* Komisja uchwały senatu zebrała się wczoraj o godzinie pierwszej po południu i obradowała do piątej. Członkowie komisji byli na obiedzie u cesarza. Dziś, pp. Buteuval, Boinvilliers, Rouland, La Grange przedstawili jej różne poprawki. P. Boinvilliers proponuje w swojej poprawce, ażeby zasada nieodwołalności sędziów pomieszczoną była w konstytucji. Mówiono o zmianach w uchwale senatu, przyjętych w imieniu gabinetu przez p. Emila Ollivier stosownie do żądań środka lewicy. Komisja nie otrzymała jeszcze w tym rodzaju żadnej komunikacji. Do tego czasu zajmowała się ona jedynie zbadaniem różnych artykułów. (*La Fr.*)

Włochy i Rzym.

* (Zmiana gabinetu). We Florencji obiegają pogłoski o zmianie gabinetu. Niektóre dzienniki doniosły o prawdopodobnem podaniu się do dymisji pp. Lanza i Govone. Wypowiedziały one niejako na próbę, że do gabinetu wejdą pp. Ricasoli, Rattazi lub Minghetti. (*La Fr.*)

Hiszpanja.

* (Obecna sytuacja). W kortezach toczą się bez wielkiej wrzawy rozprawy nad prawem wyborczem i prawem o kontyngensie wojskowym. Większa część ministrów jest chora. Ci zaś, którzy cieszą się pożądanem zdrowiem, mówią o podaniu się do dymisji. Mówią ciągle o przesileniu ministerjalnem. Ale w politycznych sferach w Madrycie przyzwyczajano się już tak dalece do tej kwestji, że nic sobie z niej nie robią. (*La Fr.*)

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Handel niewolnikami.) *Allg. Augs. Z.* ogłasza korespondencję, w której powiedziano, że w Warnie pewien turek kupił niedawno od pewnego handlarza, trudniącego się sprzedażą niewolników, całą rodzinę czerkieską. Jeden z członków tej rodziny pospieszył z wystosowaniem protestacji do kadego, przyrzekając zwrócić ratami nabywcy sumę wypłaconą przez niego za całą rodzinę. Lecz pomimo tej protestacji, i jakkolwiek sędziemu tureckiemu nie może być nieznanem, iż firman sułtański zniósł niewolnictwo na całej przestrzeni państwa tureckiego, zatwierdził on tę sprzedaż. Ambasadorowie mocarstw zagranicznych w Konstantynopolu zaprotestowali także. Spodziewać się należy, że przełożenia ich odniosą lepszy skutek. „W ten to sposób", dodaje korespondent gazety pomienionej, „urzeczywistniane są w Turcji reformy". (*Nord.*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 27 Marca (8 Kwietnia).

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godzinie 10 rano, omnibus; — do Lublina o godzinie 1 po południu, kareta; — do Łomży o godzinie 2 po południu, kareta; — do Lublina o godzinie 6 po południu, omnibus; — do Sochaczewa o godzinie 6 po południu, omnibus; — do Radomia o godzinie 6 minut 30 po południu, kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Poniedziałek. Do Piaseczna o godzinie 12 w południe, wózkowa.

Kalendarz.

W sobotę 28 marca (9 kwietnia), — św. Marji Kleofy. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 19; zach. o godz. 6 min. 45.

W niedzielę 29 marca (10 kwietnia), — św. Ezechiela proroka. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 17; zach. o godz. 6 min. 47.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 3,°0 R.

Wczoraj.	o g. 7 z rana.	o g. 1 po poł.
Barometr w milimetrach	751.5	749 3
Termometr Reaumura	+ 1.4	+ 9.°0
Stan nieba	pogodny.	pogodny.

Największe ciepło + 11,°2 R. Najmniejsze ciepło + 1,°3 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 10.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w piątek, komedja w 4-ch aktach, **Safanduły**. — Osoby: Książę de la Rochepéans — pan *Grzywiński*; Margrabia de la Rochepéans — p. *Żółkowski*; Małgorzata — pani *Modrzejewska*; Rozalia de Forbac — panna *Micińska*; Leonidas Vauchin — p. *Rapacki*; De Valcreuse — p. *Sawicki*; Fromental - p. *Ostrowski*; Urban Fromental — p. *Szymanowski*; Marceli Cavalier — p. *Tatarkiewicz*; Barillon — p. *Piasecki*; Bourgogne — pan *Damse.* — *Jutro*, w sobotę, opera **Romeo e Giulietta (Romeo i Julja)**, przez artystów włoskich; abonament N. 12 lit. B. — *Wczoraj*, we czwartek, dawano operę **Don Giovanni (Don Żuan)**, przez artystów włoskich, było osób 863.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, w sobotę, komedje **Raj Miltona**; **Partja pikiety**; **Piętro wyżej**. — *Wczoraj*, we czwartek, dawano komedje **Placz i śmiech**, **Listy miłosne Larkinsa**, było osób 214.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro*, w sobotę, danym będzie **Koncert** przez Adama *Herman*. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim). — *Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia izraelskiej trupy dramatycznej, w języku niemieckim**. — Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$ wieczorem.

---

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości hrabia *Olsufiew*, z Petersburga; jenerał-major *Lebediew*, z Grodna; rzeczywisty radca stanu *Berstresser*, z Petersburga; — wyjechał: koniuszy hrabia *Wielopolski*, do Petersburga.

* Dnia 26 (7) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 47, wyzdrowiało 48, umarło 11, pozostało 1811 (mężczyzn 924, kobiet 887) z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 174, kobiet 139.

* Dnia 26 (7) bież. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan:* płci mężkiej 6, płci żeńskiej 6; *starozakonnych:* płci mężkiej 3, płci żeńskiej 3, razem 18; — **zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan* —; *starozakonnych* —; — **umarło:** *chrześcjan:* płci mężkiej 7, płci żeńskiej 7; *starozakonnych:* płci mężkiej 3, płci żeńskiej 2, razem 19.

Ceny Targowe.

dnia 26 Marca (7 Kwietnia) 1870 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od ruble sr.	kopiejki	do ruble sr.	kopiejki
Pszenica	10	93	6	—	6	$82\frac{1}{2}$
Żyto	6	40	3	85	4	—
Jęczmień	5	36	3	—	3	35
Owies	3	84	—		2	40
Groch polny	6	48	3	90	4	5
Kartofle	1	52		90	—	95

Pud siana od kop. 35 - $37\frac{1}{2}$. Pud słomy od kop. $22\frac{1}{2}$ - 25.

Dowozy: Pszenicy 400; Żyta 250; Jęczmienia 300 Owsa 100 czetwerti.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
Petersburg, d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1870 r.

	za rsr.
Weksle na Londyn 3 mies.	—
„ Amsterdam „	—
„ Hamburg „	—
„ Paryż	—
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.	—
5% Bilety Bankowe 1-m	—
5% „ „ 2-m	$90\frac{1}{8}$
5% „ „ 3-m	91
5% Pożyczka Premjowa wewnętrzna z r. 1864	152
5% „ „ „ z r. 1866	$150\frac{1}{2}$
5% „ Rus. Ang. z r. 1870	$107\frac{1}{4}$
5% Listy Zastawne Ruskie	$108\frac{1}{8}$
Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	—
Akcje Drogi Żelaz. Warszawsko-Terespolskiej	$114\frac{1}{4}$
„ „ „ „ Wiedeńskiej	—
Obligacje W-go Tow. dróg żelaznych	$99\frac{1}{4}$
„ Terespolskiej	
„ Nikołajewskiej	$112\frac{1}{2}$
Imperjały.	670
Dyskonto.	$5\frac{3}{4}$
RYGA.	
Weksle na Londyn	$29\frac{1}{4}$
„ Paryż	$307\frac{1}{2}$
Pożyczka Premjowa 1em	151
„ „ 2em	$149\frac{3}{4}$
ODESSA.	
Weksle na Londyn	8 $22\frac{1}{2}$ 23
„ Paryż	$306\frac{1}{4}$

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1870 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	6	70
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	3	80
Frydrychsdory Pruskie		—		
Pruski kurant za 100 tal.	—		—	—
PAPIERY (bez wartości kuponów)				
Obligi Skarbu za rs. 100.	—	—	88	83
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—		
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę.	—	—	116	-
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	-	58	-
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.	—	—	38	25
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	94	50	94	17
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*).	94	50	94	17
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 *).	95	25	94	75
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.	—	—	100	50
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	76	59	76	19
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	40	—	-	
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—		86	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—		—
Bilety Banku Ces. Ros z r. 1860 za rs. 100	—	-	90	-
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	101	—
„ Sierpniowe za rs. 100	—		101	25
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	152	50	151	50
„ „ „ z 1866 rs. 100	151	—	—	—
5% Listy Zastaw. Rosji	108	50	108	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	148	50
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	-	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.	70	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100.	73	—	72	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	114	50	—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.	—		105	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	106	50	105	50

WEXLE.

			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	120	$37\frac{1}{2}$	120	$22\frac{1}{2}$
„	„ „	k. t.	—	—	120	15
Wrocław	„ „	2 m.	-	—	—	-
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	120	15
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	183		182	70
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	27	8	25
Paryż.	300 Frank.	2 m.	98	55	—	—
Wiedeń	150 Zł. W A.	2 m.	99	30	-	—
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	75	98	50
„	„ „	k. t.	100	-	99	83
Moskwa	„ „	1 m.	—			-
„	„ „	k. t.	—			—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. $16\frac{2}{3}$.
* Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. 1 k. $45\frac{15}{18}$.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. $41\frac{1}{9}$

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
z Berlina, d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1870 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		$74\frac{3}{8}$
Weksle na Warszawę		$74\frac{3}{8}$
„ Petersburg 3 tygodn.		$82\frac{1}{2}$
„ „ 3 miesięczny		$81\frac{5}{8}$
„ Londyn 3 „		$624\frac{1}{2}$
„ Paryż 2 „		$81\frac{1}{3}$
„ Hamburg 2 „		$151\frac{1}{4}$
„ Wieden 2 „		$81\frac{3}{4}$
4% Listy Zastawne		$69\frac{7}{8}$
4% „ Likwidacyjne.		$56\frac{1}{2}$
4% Obligacje Skarbowe		$68\frac{7}{8}$
5% Listy Zastawne Ruskie		$83\frac{1}{8}$
5-ta Pożyczka Stieglitza		$66\frac{3}{8}$
5% „ Rus. Ang. z r. 1870		$83\frac{3}{4}$
5% 1° „ Premiowe „ 1864		$116\frac{3}{8}$
5% 2° „ „ „ 1866		$115\frac{1}{4}$
Akcja dróg żelaznych Wielk. Towarz.		92
„ „ „ Warsz.-Wiedeńskiej		$56\frac{1}{2}$
„ „ „ „ Terespolskiej		$87\frac{1}{2}$
„ „ „ Fabryczno-Łodzkiej		79
Obligacje Dr. „ Warszawsko-Wiedeńskiej		$84\frac{1}{8}$
„ „ „ Terespolskiej		$81\frac{1}{2}$
Żyto w miejscu		$44\frac{3}{4}$
„ na dostawę		$45\frac{5}{8}$
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		123 90
„ Paryż		49 10
„ Hamburg		91 30
Akcje Banku Kredytowego		262 70
„ „ Anglo-Austr.		318 50
Pożyczka Narodowa		70 10
Lombardy		229 70
Losy z roku 1860		97 30
„ „ 1864		121 50
Z PARYZA.		
Renta 3%		73 90
Renta Włoska		55 55
Akcje Kredytu Ruchomego		275 —
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		$93\frac{7}{8}$

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D 2541.

MY ALEXANDER II-gi
CESARZ WSZECH ROSJI KRÓL POLSKI
& & &

Wiadomo czynimy, iż
Trybunał Handlowy w Warszawie
w IMIENIU NASZEM
wydał wyrok następujący:

Obecni: Brzeziński V. Prezes. Rodkiewicz, Kremky } Sędziowie. Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie dnia 19 (31) Marca 1870 r.
(podp.) Brzeziński.
(—) Andrychiewicz Podp.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Mając sobie doniesionem przez Aleksandra Przysieckiego, handel win i korzeni w Warszawie pod Nr. 273 prowadzącego i tamże zamieszkałego, w podaniu jego w dniu dzisiejszym zaniesionem, iż tenże z powodu nieszczęśliwych okoliczności, a głównie z powodu niemożności zrealizowania aktywów handlu, stał się niewypłacalnym swoim wierzycielom i dla tego doprasza się o ogłoszenie jego upadłości, w takim więc położeniu rzeczy, w myśl art. 1, 13, 18 i dalszych Księgi III Kodeksu Handlowego.

Trybunał Handlowy w Warszawie,

Upadłość Aleksandra Przysieckiego handel win i korzeni w Warszawie pod № 273 prowadzącego i tamże zamieszkałego ogłasza. Czas zaczęcia się takowej z dniem 16 (28) b. m. i r. jako datą przez Przysieckiego w podaniu jego zadeklarowaną określa. Opieczętowanie wszelkiego majątku do tegoż Przysieckiego należącego, pod powyższym numerem lub gdziebądź indziej znajdować się mogącego rozporządza i do dopełnienia tego Podsędka Sądu Pokoju Wydziału I-go deleguje. Kuratorami upadłości Aleksandra Pludrzyńskiego Patrona i Wejnberga wierzyciela mianuje. Na Sędziego Komisarza W-go Rodkiewicza Sędziego Trybunału przeznacza. Osobę upadłego przez osadzenie go w areszcie cywilnym za długi zabezpieczyć nakazuje i do wykonania tego, woźnego Dworakowskiego upoważnia. Wpis na rbli sr. 3 jako w objekcie niepewnym tymczasowie ustanawia i opłatę takowego na masę wkłada. Mocą wyroku w I-ej Instancji pod tymczasową egzekucją mimo oppozycji i apelacji wydanego, zawieszenie którego na tablicy w Trybunale i podanie go do pism Kuratorom poleca.

(podp.) A. Brzeziński.
(—) Andrychiewicz.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym, aby wyrok ten wyegzekwowali. Prokuratorom Królewskim aby tego dopilnowali. Komendantom i urzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy wojskowej gdy o to prawnie wezwani zostaną.

Za zgodność niniejszego głównego wyciągu wyroku z swym oryginałem na papierze bez stempla spisanym świadczę i dla Kuratorów wydaję.

Warszawa d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1870 r.
Podpisarz Trybunału Handlowego w Warszawie
(L. S.) (podp.) Andrychiewicz.

N. D 2543.

MY ALEXANDER II.
CESARZ WSZECH ROSJI KRÓL POLSKI
& & &

wiadomo czynimy iż:
Trybunał Handlowy w Warszawie,
w IMIENIU NASZEM
wydał wyrok następujący:

obecni: Komosiński Prezes. Toeplitz, Rakoczy) Sędz. Działo się w Warszawie na sesji Trybunału Handlowego dnia 3 (15) Lutego 1870 r.
(podp.) Komosiński Prezes.
(—) W. Andrychiewicz Podp.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu podania Leona Likiernik, handel towarów kolonjalnych i żelaznych, w mieście Włocławku pod firmą Cohn et Likiernik prowadzącego, i tamże zamieszkałego, w dniu 2 (14) Lutego r. b. zaniesionego, w którem tenże przedstawia, że z powodu ogólnego zastoju w handlu, braku targu i gotowizny, stał się niewypłacalnym swoim wierzycielom, i dla tego uprasza o ogłoszenie swojej upadłości.

Zważywszy:

Że gdy deklaracja kupca o jego niewypłacalności w myśl Art. 440 K. H. uczyniona, odpowiednio Art. 449 t. p. skutkuje ogłoszenie jego upadłości, zatem na zasadzie tegoż przepisu prawa i następnych artykułów, upadłość Likiernika ogłosić, i dalsze odpowiednie rozporządzenia wydać wypada.

Dla tego:

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Upadłość Leona Likiernika, handel towarów kolonjalnych i żelaznych w mieście Włocławku pod firmą Cohn et Likiernik prowadzącego, i tamże zamieszkałego, ogłasza, czas zaczęcia się takowej z dniem 2 (14) Lutego r. b., jako datą podania określa opieczętowanie wszelkiego majątku do tegoż Likiernika należącego, w mieście Włocławku lub gdzie bądź indziej znajdować się mogącego, rozporządza i do dopełnienia tego Sąd Pokoju w Brześciu deleguje, kuratorami upadłości Józefa Bądkowskiego Obrońcę Sądowego w Brześciu i Michała Bermańskiego wierzyciela mianuje. Na Sędziego Komisarza W-o Bartłomieja Miszkiel Podsędka Sądu Pokoju w Brześciu przeznacza. Osobę upadłego Likiernika przez oddanie go pod dozór policyjny miejscowy zabezpieczyć nakazuje, wpis na rs. 3 jako w objekcie niepewnym tymczasowo ustanawia i opłatę takowego na masę wkłada. Mocą tego w I-ej Instancji pod temczasową egzekucją mimo opozycji i apelacji wydanego wyroku, zamieszenie którego, na tablicy Trybunału i podanie go do pism kuratorom poleca.

(podpis) Komosiński Pr.
(—) Andrychiewicz Podp.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym od którychby się tego domagano, aby ten wyrok wyegzekwować i Prokuratorom Królewskim, aby tego dopilnowali, komendantom i urzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy wojskowej gdy o takową prawnie wezwani zostaną.

Za zgodność tego głównego wyciągu wyroku ze swym oryginałem na papierze bez stempla spisanym, świadczę i takowy dla Kuratorów wydaję.

Warszawa d. 24 Marca (5 Kwiet.) 1870 r.
Podpisarz Trybunału,
W. Andrychiewicz.

N. D. 2518. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Płocku.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa, obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych, jako to:

1. Dobra Giedn.a, z przyległością Nieradowo lit. D, w Powie ie Mławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 4,500.
2. Dobra Wylazłowo, w Powiecie Mławskim, zamierzone obciążenie p życzką wynosi rsr. 5,800.
3. Dobra Błominko Gumowskie, z przyległością na Błominku Jeżach, w Powiecie Płońskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 3,450.
4. Dobra Niszczyce, w Powiecie Płockim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 11,050.
5. Dobra Karniewo, z przyległościami i przynależytościami, w Powiecie Ciechanowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 4,000.
6. Dobra Rokitnica, Grzemby, Szenwald, Jawornica, Tomaszewko, Tereszewko, Borek, w Powiecie Rypińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 17,650.
7. Dobra Borzewo Kmiece, w Powiecie Mławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 4,300.
8. Dobra Skwary Troski Lit. A, B, C, w Powiecie Płońskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 4,170.
9. Dobra Miszewo, składające się z realności Miszewo Wielkie i Miszewo średnie, Julianowo i Florentynowo, w Powiecie Płońskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 11,609
10. Dobra Krempa, w Powiecie Mławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 4,800.
11. Dobra Chociszewo, w Powiecie Płońskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,850.
12. Dobra Wychodc lit. A, B, w Powiecie Płońskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 5,650.
13. Dobra Kaczorowo, w Powiecie Płońskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 7,000.
14. Dobra Dąbrówka, z przyległością Jeżewiec, w Powiecie Lipnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 10,600.
15. Dobra Nakwasino, w Powi cie Płockim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 13,200.
16. Dobra Główczyno, w Powiecie Płockim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 5,900.
17. Dobra Klewki i Obrąb, w Powiecie Przasnyskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 19,600.
18. Dobra Pruszczyno, w Powiecie Płockim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,615.
19. Dobra Koziminy, w Powiecie Płońskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 10,750.
20. Dobra Kozolino, w Powiecie Płońskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 7,900.
21. Dobra Smolino, w Powiecie Płockim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 3,000.
22. Dobra Setropie, w Powiecie Płockim, zamierzone obciązenie pożyczką wynosi rsr. 4,820.
23. Dobra Dobrska część Lit. A, B, C, D, E, w Powiecie Płońskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 16,300.
24. Dobra Mokowo, w Powiecie Lipnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,550
25. Dobra Kamienie Kotowe, dawniej z części Lit A B, C, D, E, F, składające się, w Powiecie Lipnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 12,000.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych, czynione być mogą przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Płock d. 24 Marca (5 Kwietnia) 1870 r.
Prezes, Czapski.
P sarz, Skonieczny.

N. D. *2542. Syndyk masy upadłości S. Banet et comp.*

Stosownie do art. 66 ks. III K. H., wzywa wszystkich wierzycieli Masy Upadłości S. Banet et comp., aby się w ciągu dni 40 od daty ogłoszenia stawili się w Trybunale Handlowym w Warszawie pod Nr. 549 egzystującym i zadyktowali pretensje jakie mieć mogą do upadłego Baneta, oraz dowody też pretensje usprawiedliwiające na ręce W. Andrychewicza Podpisarza złożyli, pod skutkami prawa.

Warszawa d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1870 r.
Grzymski, Patron.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 2546. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Po śmierci:

1. Julji z Skwarskich Brzostowiczowej wierzycielki dwóch sum: jednej rs. 1,500 na dobrach Szamów lit A. i B. z powiatu Łęczyckiego w dziale IV pod Nr. 33 i rs. 2,250 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1727 w dziale IV pod Nr. 5 zahypotekowanych.
2. Katarzyny z Jastrzębskich Zajączkowskiej wierzycielki sumy rs. 225 na nieruchomości w Warszawie Nr. 832 w dziale IV, pod Nr. 1 hypotekowanej.
3. Juljana Sienkiewicza współwierzyciela sumy rs. 350 w dziale IV, wykazu hypotecznego nieruchomości Warszawskiej Nr. 3071 lit. I, przez dwa zastrzeżenia z aktu Nr. 15, jedno w kolumnie głównej, a drugie w kolumnie zlewkowej zamieszczone ubezpieczonej.

Otworzyły się spadki do regulowania których termin na dzień 1 (13) Października 1870 r. w kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie przed sobą wyznaczam.

Warszawa d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1870 r.
Wojciech Śliwiński.

N. D. 2539. Pisarz Kancelarji Hypotecznej w Warszawie.

Z powodu nastąpionych śmierci:

1. Antoniego Włoszkiewicz współwierzyciela sumy rs. 1,500 z większej rs. 3,000 pochodzącej w dziele IV, pod Nr. 12 nieruchomści Warszawskiej Nr. 8, zabezpieczonej.
2. Stanisława Wolskiego właściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 285.
3. Szulima Wilner właściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 1,100.
4. Rochmy v. Ruchli z Szyldbergów 1 voto Lewi, 2. Berenholtz wierzycielki sumy rub. sr. 3,360, rs. 1,050 kop. 39½ i rs. 1,125 w dziale IV wykakzu nieruchomości Warszawskiej Nr. 2240C położonej zabezpieczonych, toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego wyznacza się termin na d. 16 (28) Października 1870 r. w Kancelarji Hypotecznej M-sta Warszawy gdzie wszyscy interesanci zgłosić się winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawa d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1870 r.
Hube.

N. D. 2540. Rejent Kancelarje Ziemiańskiej w Warszawie.

Po zmarłych 1. Auguscie Eborowicz współwłaścicielu nieruchomości Nr. 2573 w Warszawie, 2. Auguście Gerlach współwłaścicielu nieruchomości Nr. 1656 i 1657 w Warszawie toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego wyznacza się termin w Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawskiej w Warszawie na d. 1 (13) Lipca 1870 r.

Aleksander Dziewulski.

N. D. 2549. Rejent Kancelarji Ziemianskiej w Kaliszu.

Po śmierci: 1. Franciszki Mamelok, wierzycielki sumy rub. sr. 6,150 dawniej na dobrach Strzałkowie z Okręgu Kaliskiego w dziale IV wykazu ad Nr. 4b. 5 i 6 zahypotekowanej, obecnie w szacunku za te dobra w Banku Polskim złożonym i ulegającym klasyfikacji mieszczącej się, oraz sumy rs. 90 na nieruchomości w Kaliszu Nr. 23 w dziale IV, pod Nr. 1 zabezpieczonej; 2. Piotra Pągowskiego właściciela dóbr Myśliborza, z Okręgu Konińskiego; 3. wierzyciela sumy Wilchelma Zymmerling rs. 720 pod Nr. 13 oraz połowy sumy rsr. 541 kop. 80 pod Nr. 23 działu IV dawniej na dobrach Strzałkowie z Okręgu Kaliskiego ubezpieczonych, a obecnie w szacunku za te dobra w Banku Polskim złożonym i ulegającym klasyfikacji, mieszczących się; 4. Karoliny Kinickiej wierzycielki sum rsr. 4,500 i rsr. 2,000 z większej sumy rs. 9,000, na dobrach Koźminku z Okręgu Kaliskiego w dziale IV wykazu pod Nr. 29 i 29*a* ubezpieczonej pochodzących, otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin przed sobą na dzień 10 (22) Października 1870 r. godzinę 10 z rana w Kancelarji mej w Kaliszu.

Kalisz dnia 17 (29) Marca 1870 roku.
Józef Jezierski.

N. D. *2548. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej, w Lublinie.*

Po śmierci:

1. Ferdynanda Braun, właściciela dóbr Chmielnik i Góra, oraz
2. Serafiny Gano, wierzycielki sumy rs. 675 w Listach Zastawnych T. K. Z., na dobrach Turka hypotekowanej. Otworzyły się spadki, do regulacji których termin na dzień 1 (13) Października 1870 roku w Kancelarji mej wyznaczony został.

Lublin dnia 18 (30 Marca 1870 roku.
Walery Głowacki.

N. D. 2544. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej.

Po śmierci: Stanisława Kłosowskiego, właściciela dóbr Rączki, w Okręgu Konieckim; 2. Cecylji Wysiekierskiej, co do sumy rsr. 1,350 do hypoteki dotąd nie uregulowanej dóbr Miedzna murowana, z tegoż Okręgu meldowanej; 3. Piotra Wietrzykowskiego, co do sumy rs. 750 na dobrach Grzmiącej, z Okręgu Radomskiego pod Nr. 9, oraz sum rs. 9,590 pod Nr. 20 *a*, *b*, i rs. 1,309 kop. 50 i rsr. 36 pod Nr. 22 wykazu na dobrach Czarnocin, z tegoż Okręgu zapisanych; 4. Ignacego Wilkoszewskiego, współwłaściciela sumy rsr. 12 z procentem pod Nr. 2 wykazu dóbr Łubno, z Okręgu Szydłowieckiego ubezpieczonej; nakoniec 5. Karoliny z Przylibskich Trylskiej właścicielki folwarku Mała-wieś, z dóbr Bogorji, w Okręgu Staszowskim nabytego i sumy rs. 12,000 pod Nr. 32 wykazu dóbr Miłoszowice, w tymże Okręgu zapisanej, z przywiązanem do niej prawem zastawy dóbr. Otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin ostateczny na dzień 1 (13) Październi-ka roku bieżącego.

Radom dnia 19 (31) Marca 1870 roku.
J. N. Zengteller.

N. D. 286. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.

Po nastąpionej śmierci:

1. Dwojry z Lejzorów Gąbińskiej wierzycielki nieruchomości N-mer 128 w mieście Płocku.
2. Piotra Popowskiego wierzyciela na dobrach Zbroszki Winniczka i Glinice Misięta z Okręgu Pułtuskiego, oraz Zakobiel Mała z Okręgu Płockiego.
3. Michała Mostowskiego, wierzyciela na dobrach Wieczfnia Kościelna lit. A, D, z Okręgu Mławskiego.
4. Ewy z Krajewskich Hintzowej, wierzycielki rs. 180 dawniej na dobrach Pokrzywnicy z Okręgu Mławskiego, a teraz w depozycie Towarzystwa będącej.
5. Stanisława Zaleskiego, współwłaściciela dóbr Cieślino z Okręgu Mławskiego, właściciela nieruchomości Nr. 316 w Płocku i wierzyciela na dobrach Kosmowie i Garwarzu, z Okręgu Przasnyskiego.
6. Teodozji z Moszczeńskich Smolińskiej, wierzycielki rs. 180, dawniej na dobrach Grzybowo Windyki z przyległościami z Okręgu Mławskiego lokowanej, a teraz w depozycie Banku Polskiego będącej.
7. Dominika Urbańskiego, właściciela dóbr Nowogródek i wierzyciela na tychże dobrach Nowogródek i oddzielnych Steklin z Lipnowskiego.

Otworzyły się postępowania spadkowe, do regulacji których termin na dzień 27 Czerwca (9 Lipca) 1870 r. wyznaczony został, w którym strony interesowane zgłosić się winy.

Płock dnia 19 (31) Grudnia 1869 r.
Ludwik Rylski.

N. D. 287. Pisarz Sądu Pokoju w Łukowie.

Z powodu nastąpionej śmierci Jasfa i Ity z Pertmanów małżonków Birmanów współwłaścicieli nieruchomości w mieście Łukowie Nr. 176, otworzyły się spadki, do uregulowania których, termin na dzień 18 (30) Czerwca 1870 r. w Kancelarji mej pod prekluzją wyznaczam.

Łuków dnia 3 (15) Grudnia 1869 roku.
Kisielewski.

N. D. 2545. Pisarz Sądu Pokoju w Grójcach.

Z powodu nastąpionej śmierci Katarzyny z Hoffmanów Sthal, Anny Marjanny z Hoffmanów Herfurt vel Erfurt i Małgorzaty z Hoffmanów Sauer, współwłaścicielek domu pod Nr. 51 Lit. A, w mieście Górze-Kalwarji położonego, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznacza się termin w Kancelarji tegoż Pisarza na dzień 2 (14) Października 1870 r. pod prekluzją.

Grójce d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1870 r.
Józef Borowski.

N. D. 289. Pisarz Sądu Pokoju w Biełgoraju.

Z powodu śmierci Naftali Ryngler właściciela nieruchomości w mieście Tarnogrodzie pod Nr. pol. 42 a hyp. 33 położonej, ogłasza się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego w mej kancelarji oznaczam termin na dzień 1 (13) Lipca 1870 r. pod prekluzją.

Biełgoraj d. 16 (28) Grudnia 1869 r.
1—2 A. Smoleński.

N. D. 288. Pisarz Sądu Pokoju w Pyzdrach.

Po śmierci Franciszki Otto współwłaścicielce domu Nr. 128/167 składu roli Przecz, placu pustego łąki, łąki po Gradeckim i łąki przy łące Kapelusz w Zagurowie.

Po Mikołaju Otto współwłaścicielu domu Nr. 147, gruntów i łąk w Zagurowie.

Po Antoninie Krotkiewicz wierzycielce rsr. 1,800 na nieruchomościach w Słupcy domach gruntach Nr. 19 w dziale IV Nr. 3 lokowanej.

Po Teodnzji Zakrzewskiej wierzycielce rs. 1,650 na dwóch młynach grontach we wsi Ruda Wieczyńska w oviale IV Nr. 5 lokowanej; tocyy się postępowanie spadkowe, z terminem na dzień 2 (14) Czerwca 1870 r. godz. 9 z rana w którym strony z dowodami przed Pisarzem Sądu stanąć zechcą.

Pyzdry d. 1 (13) Grudnia 1869 r.
1—2 Juljan Bromski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 2260. Горный Департаментъ въ Царствѣ Польскомъ.

Извѣщаетъ, что назначается въ оптовую продажу съ торговъ 100,000 пудовъ цинка въ плитахъ изъ цинковыхъ заводовъ Домброва, состоящихъ въ Западномъ Горномъ Округѣ, Петроковской Губерніи, Бендинскаго Уѣзда, начиная (in plus) съ цѣны два рубля сорокъ семь съ четвертью копѣекъ (2 р. с. 47¼ к.) за пудъ.

Торги будутъ производиться въ Варшавѣ въ залѣ общаго присутствія Горнаго Департамента 1 (13) Мая 1870 г. въ 12 часовъ полудня, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, которыя должны быть писаны на русскомъ или нѣмецкомъ языкѣ, и представлены на гербовой бумагѣ 70 коп. достоинства по слѣдующей формѣ:

Вслѣдствіе извѣщенія Горнаго Департамента Царства Польскаго отъ 16 (28) Марта с. г. за № 402, симъ объявляю, что я желаю купить сто тысячъ пудовъ цинка въ плитахъ, изъ цинковыхъ заводовъ Домброва Западнаго Горнаго Округа, предлагая за каждый пудъ по . . р. . . к. (прописью), и соглашаюсь на всѣ обязательства изложенныя въ условіяхъ къ торгамъ, которыя мнѣ извѣстны.

Квитанцію (такаго-то) казначейства или Банка, на представленные мною въ залогъ наличными деньгами 24,725 рублей и на торговыя издержки 200 руб. при семъ прилагаю, съ тѣмъ, что если торги за мною несостоятся, то деньги эти будутъ мнѣ возвращены.

Постоянное мѣсто жительства моего въ N. (если же въ Варшавѣ, то прописать N. дома).

Писано въ N. такаго то числа, мѣсяца, 1870 года.

(Подписать четко имя и фамилію).

Каждое объявленіе должно быть запечатано сургучемъ, адресовано: „Завѣдывающему Горнымъ Департаментомъ въ Варшавѣ, объявленіе на покупку 100,000 пудовъ цинка" и представлено въ общемъ присутствіи Департамента 1 (13) Мая с. г. до начатія торговъ.

Объявленіе, къ которому не приложено удостовѣреніе казначейства или Банка о представленіи установленнаго торговыми условіями количества залога 24,725 руб. и на торговыя издержки 200 руб. считается недѣйствительнымъ.

Лице за коимъ торги состоятся обязано купленный имъ цинкъ, принимать партіями не менѣе тысячи пудовъ въ одинъ разъ, послѣ предварительной за него уплаты прилагающихся денегъ въ Петроковское Губернское Казначейство, или въ касу специальнаго сборщика въ Домбровѣ, а за все количество 100,000 п. уплатить и взять цинкъ не позже какъ въ теченіи шести мѣсяцевъ, считая со дня извѣщенія его объ утвержденіи за нимъ торговъ.

Прочія условія можно видѣть ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, въ Канцеляріи Горнаго Департамента въ Варшавѣ или въ Управленіи Начальника Горныхъ Заводовъ Западнаго Округа въ Домбровѣ.

*

Wydział Górnictwa obwieszcza, że wystawia na sprzedaż przez licytację hurtem 100,000 pudów cynku w taflach z hut cynkowych Dąbrowa, położonych w Okręgu Górniczym Zachodnim, Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Bendińskim, zaczynając in plus od ceny rubli dwa kopiejek czterdzieści siedm i jedna czwarta (rs. 2 kop. 47¼) za pud.

Licytacja odbywać się będzie w Warszawie w sali posiedzeń Wydziału Górnictwa dnia 1 (13) Maja 1870 r. o godzinie 12-ej w południe przez opieczętowane deklaracje, które mają być pisane po rusku albo po niemiecku i winny być podane na papierze stemplowym ceny 70 kop. podług następującego wzoru:

„W skutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa z dnia 16 (28) Marca roku bież. Nr. 402, podaję niniejszą deklarację, że życzę sobie kupić 100,000 pudów cynku w taflach z hut cynkowych Dąbrowa w Okręgu Zachodnim Górniczym, ofiarując za każdy pud cenę rsr. . . . kop. . . . (wypisać literami) i poddając się wszelkim zastrzeżeniom, warunkami licytacyjnemi wskazanym, które są mi wiadome.

Pokwitowanie Kasy albo Banku na złożoną przezemnie kaucję gotowizną rs. 24,725 i na koszta licytacyjne rsr. 200 dołączam przy niniejszem, z nadmienieniem, że takowe w razie nieutrzymania się na licytacji, winny mi być zwrócone.

Stałe moje zamieszkanie w N. (a jeżeli w Warszawie to wymienić Nr. domu).

Pisałem w N. dnia . . . miesiąca . . . . 1870 roku."

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Każda deklaracja winna być zapieczętowana lakiem i mieć adres:,, do Zarządzającego Wydziałem Górnictwa w Warszawie, deklaracja na kupno cynku pudów 100,000" i przedstawiona na posiedzeniu Wydziału Górnictwa, w dniu 1 (13) Maja r. b. przed rozpoczęciem licytacji.

Deklaracja, do której nie będzie dołączony dowód Kasy albo Banku na złożenie ustanowionej warunkami licytacyjnemi kaucji w ilości rs. 24,725 i na koszta licytacyjne rsr. 200 uznaną będzie za nieważną.

Utrzymujący się przy licytacji, obowiązany jest zakupiony przez niego cynk przyjmować partjami najmniej po tysiąc pudów na raz jeden, za poprzedniem zapłaceniem, przypadającej należności w Kasie Gubernjalnej Petrokowskiej, albo w Kasie Specjalnego Poborcy w Dąbrowie, całą zaś ilość 100,000 pudów, ma zabrać najpóźniej w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji.

Inne warunki można przejrzeć codziennie z wyłączeniem dni świątecznych i galowych, w Kancelarji Wydziału Górnictwa w Warszawie, jako też u Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego w Dąbrowie.

Г. Варшава, 16 (28) Марта 1870 года.
Завѣдывающій Департаментомъ,
Антиповъ.
Начальникъ Отдѣленія, Козарскій.
за Правителя Канцеляріи,
2—3 Заболкицкій.

N. D. 2412. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.

Do Henryki Jabłońskiej panny pełnoletniej, współwłaścicielki dóbr Wałowice z Okręgu Rawskiego, zamieszkanie wskazane we wsi Majkach Okręgu Rawskim, z powodu zaś, że w tym Okręgu wieś Majki nieistnieje i z położenia swego nie jest wiadomą, doręczono przez biuro Prokuratora Królewskiego przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.

Na zasadzie Art. 7 postanowienia byłej Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 29 Sierp. (10 Wrześ.) 1869 r. № 16356, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Wałowice A. B. po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hypotecznego, składające się z dóbr Wałowice części A. i B., oraz wsi Huta Wałowska, Janolin i Lutków, z wszystkiemi tych dóbr przyległościami przynależytościami, położone w Okręgu i Powiecie Rawskim Gubernji Petrokowskiej, jako zalegające w chwili zajęcia na sprzedaż w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, w sumie rs. 247 kop. 30, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 24 Sierpnia (5 Września) 1870 r. poczynając od godziny 10 z rana w kancelarji hypotecznej Truszkowskiego Hipolita Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie, przy ulicy Miodowej pod № 487, przed tymże Rejentem lub innym, któryby go zastępował.

Vadium do licytacji oznaczone jest w sumie rs. 1,900, w gotowiźnie. Dozwala się jednak przystępującym do licytacji, vadium oznaczone gotowizną, złożyć Listami Zastawnemi lub Listami Likwidacyjnemi z bieżącemi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość rzeczonych listów obliczając tymczasowo według ostatniego kursu giełdy warszawskiej, wyrównywała sumie vadialnej w gotowiźnie naznaczonej.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,128.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostatnia sprzedaż od obniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi (Art. 25 postanowienia byłej Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.)

Warszawa d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1870 r.
za Prezesa, Ewaryst Mejer.
p. o. Pisarza Dyrekcji, Słowikowski.

N. D. 2559. Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Bielskiego w Biały.

Podaje do publicznej wiadomości, że dobra Instytutowe Mokrany, w Powiecie Konstantynowskim Gubernji Siedleckiej położone, jako szpitalne od wszelkich podatków i ciężarów skarbowych uwolnione, od dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1870 r., wypuszczone zostaną więcej dającemu w dwunastoletnią dzierżawę.

Termin do licytacji głosnej oznacza się na dzień 28 Kwietnia (10 Maja) r. b godzinę dziesiątą rano.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,270 kop. 89, jako praetium fisci postąpionej.

Vadium przystępujący do licytacji, obowiązany będzie złożyć w Kancelarji Rady Powiatowej w mieście Biały, w kwocie rsr 200.

Dalsze warunki w każdym czasie w Kancelarji Rady Opiekuńczej Powiatowej przejrzane być mogą, prócz w dnie świąteczne i galowe.

Bieła d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1870 r.
Za Opiekuna Prezydującego, A Kobyłecki.
1–3 Sekretarz, Niepokojczycki

N. D. 2468. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble palisandrowe, szafa, komoda, łużka jesionowe, rądle i brytwanna miedziane i t. p., w dniu 8 (20) Kwietnia 1870 r. o godzinie 12 w południe w domu Nr. 2382 przy ulicy Nowolipki przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 23 Marca (4 Kwietnia) 1870 r.
Dobronoki.

N. D. 2555. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: dwa łóżka, komoda, kanapa, 6 krzesełek, stolik, lustra i t. p. w dniu 9 (21) Kwietnia 1870 roku o godzinie 12 w południe w domu Nr. 2247E przy ulicy Gęsiej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1870 r.
1—2 Dobronoki.

N. D. *2556. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości a mianowicie radle większe i mniejsze, sagan, brytwanna i kocioł miedziane, samowar, żelazko i lustro, w dniu 15 (27) Kwietnia 1870 roku o godzinie 12 w południe w domu Nr. 697b przy ulicy Leszno przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1870 r.
1—2 Dobronoki

N. D. 2538. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Franciszki Ziemieckiej, panny doletniej, w Warszawie pod № 1545 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Henryka Hoffman Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod № 1771 lit. *a.* zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 1,500 z procentem prawnym od d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r. zalegającym, i kosztów od Antoniego Bełdowskiego, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 100 położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 1701 *a.* zamieszkałego, protokółem Aleksandra Gawryłów Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 21 Listopada (3 Grudnia) 1869 r. zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Piwnej pod Nr. 100, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym I. w juryzdykcji Sądu Pokoju Wydziału I. w Warszawie, na gruncie czynszowym położona, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika należąca, zaś w dzierżawnem posiadaniu Kazimierza Ostrowskiego za kontraktem urzędowym przed Kulikowskim Rejentem w Warszawie w d. 1 (13) Kwiet. 1869 r. zawartym na rok jeden, poczynając od 1 Kwiet. 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. zostająca, dług. około łok. 50, a szer. około łok. 18 mieć mogąca.

Na gruncie zajmowanej nieruchomości, stoją następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana o 3-ch piętrach i 2-ch kominach nad dach dachówką pokryty, wyprowadzonych.

2. Oficyna masiv murowana dwupiętrowa, pod dachem dachówką pokrytym z 2-ma kominami murowanemi, pomiędzy tą oficyną a kamienicą, jest podwórko małe kamieniem polnym wybrukowane.

3. Komórki z desek pod dachem deskami krytym o 4-ch drzwiach, z których 2 obrócone są na wychodki.

W zajmowanej nieruchomości mieści się 20 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Henryka Hoffmann Patrona, w Warszawie pod Nr. 1771 lit. *a.* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożony, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462/3 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 24 Listopada (6 Grudnia) 1869 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie dnia 24 Listopada (6 Grudnia) 1869 roku, zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 zwykłe posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10 z rana w Wydziale I-ym, dnia 9 (21) Lutego 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Henryk Hoffmann Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 8 (20) Grudnia 1869 roku.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 8 (20) Grudnia 1869 roku.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych powyższej nieruchomości w dniach: 9 (21) Lutego, 23 Lutego (7 Marca) i 9 (21) Marca 1870 r. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem daty ostatniej, termin do przygotowawczego przysądzenia takowej, na dzień 23 Marca (4 Kwietnia) 1870 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,500, jaką popierająca sprzedaż podaje.

Warszawa dnia 10 (22) Marca 1870 roku.
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie przygotowawczego przysądzenia, które odbyło się w dniu 23 Marca (4 Kwietnia) 1870 r. nieruchomość subhastowana przysądzoną została Henrykowi Hoffmann Patronowi za sumę rs. 1,500, a termin do ostatecznego jej przysądzenia, Trybunał Cywilny na dzień 8 (20) Maja 1870 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym licytacja rozpocznie się od ⅔ części szacunku taksą biegłych wynaleźć się mającego.

Warszawa d. 26 Marca (7 Kwiet.) 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 2547. Prawnie zajęte objekta jako to: meble machoniowe, jesionowe, lustra, lichtarze, zegary, lampa, rądle i t. p. oraz warsztaty stolarskie, w Warszawie w d. 30 Marca (11 Kwietnia) r. b. o godz. 10 rano przed Trzema Krzyżami i w d. 1 (13) Kwietnia r. b. o godz. 10 rano na Starem Mieście, a o godz. 11 za Żelazną Bramą, przez publiczną licytację sprzedane będą.

W. Karwowski Komornik.

N. D. 2536. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bileta Lombardowe** wydane za Nr. 28,635, 25,981, 35,093, 27,108, 28,556 22,472, 34,394, 32,337, 24,791, 30,207, 2,922 i Nr. 87,089 na rs. 15, przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 22 Kwietnia 1870 r., to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikaty biletów wydane zostaną osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. 1- 3

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.